

Sobota 3. marca 1923.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju **500 Mk**
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . 10.000 Mk
Prenumerata miesięczna z przysyłką pocztową 11.000 Mk
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . 14.000 Mk
Adres: „WIEK NOWY“, Lwów, ul. Sokoła I. 4. (dom własny). — Konto pocztowej Kasy Oszcz. Nr. 140.954
Telefon Redakcji, Administracji Drukarni Nr. 16.

Popularny dziennik ilustrowany.
wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Dalsza zwyzka marki polskiej i spadek walut obcych. Wichrzenia niem. przeciw ustaleniu granic Polski. Z tajemnic lwowskich spelunek demoralizacji.

ZABEZPIECZENIE BYTU RODZIN REZERWISTÓW.

Warszawa. (Pat) Do czasu uchwalenia przez sejm ustawy normującej położenie rezerwistów powołanych na ćwiczenia wojskowe, min. spraw wojskowych wyda tymczasowe rozporządzenie zabezpieczające byt rodzin rezerwistów powołanych na 8 tygodniowe ćwiczenia.

WZROST DROŻYZNY.

Warszawa. (Pat) Na posiedzeniu komisji dla badania wzrostu drożyzny 3. bm. ustalono, że koszt utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, wzrosły w miesiącu lutym w porównaniu do stycznia o 61,79 procent.

ZLN. ODRZUCA PROJEKT EMISJI ZŁOTYCH BONÓW SKARBOWYCH.

Warszawa. (Pat) Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej pos. Osiecki referował projekt ustawy o emisji 6-proc. złotych bonów skarbowych. Pos. Czetwertyński i Zdziechowski (obaj ZLN) sprzeciwili się uchwaleniu tej ustawy zanim nie będzie przedłożony Sejmowi projekt ustawy ramowej. Na wniosek pos. Byrkę za zgodą min. skarbu postanowiono odłożyć tę sprawę do czasu przedłożenia przez min. skarbu ustawy ramowej.

Straszna katastrofa w górach.



Olbrzymie masy śnieżne, nagromadzone w ciągu zimy na zboczach gór alpejskich, grożą niejednokrotnie runięciem w dół, powodując zwyczajnie katastrofy i ofiary w ludziach. Niedawno zwały się także masy śnieżne w bezleśnej dolinie na zboczu południowej strony szczytu Goller koło Mariazell. Lawina runęła

z olbrzymiej wysokości i zasypała dolinę na wysokość 30 metrów, porywając z sobą domek drwala, w którym znajdowała się jego córka z dwuletnim dzieckiem. Córka i dziecko poniosły śmierć na miejscu.

Rycina nasza przedstawia zasypany lawiną domek drwala

POLSKO-ROSYJSKA KONFERENCJA POCZTOWA.

Warszawa. (AW) W Moskwie w komisaryacie spraw zagranicznych nastąpi

lo uroczyste otwarcie polsko-rosyjskiej konferencji pocztowo-telegraficznej w obecności przedstawiciela komisaryatu spraw zagranicznych, oraz posełstwa polskiego.

NOWO ZAŁOŻONA

FABRYKARNIA FUTER I KOŻUCHÓW

„MARYA“

Lwów, Króla Leszczyńskiego 9, wykonuje wszelkie roboty w stylu lipskim za pomocą nowoczesnych maszyn. — Wszelkie informacje od godziny 4 do 5 popołud. 669

Nieporozumienie

Prez. Sikorski, obejmując rządy, musiał sobie zdawać jasno sprawę z tego, że należy — jak to się mówi — walczyć z drożyzną. Wszak szalony wzrost drożyzny skompromitował bardzo rząd Nowaka. To tej walki z drożyzną domagało się od niego społeczeństwo całe — i przeciwnicy i zwolennicy.

Najwinnie patrzący na sprawę wyobraża sobie, jakoby z drożyzną można walczyć przy pomocy szubienic, chłosty i t.p. Niewątpliwie możnaby tym systemem wypłenić pewne sporadyczne wypadki nadzwyczajnego wyzysku. Ale drożyzna, zwłaszcza w naszych stosunkach jest zjawiskiem zbyt skomplikowanym, by ją można zwaćcać przy pomocy tak radykalnych środków. Mogą one działać na sklepikarzy, którzy w łańcuchu drożyzny stanowią przecież ostatnie ogniwą. Wnę drożyzny ponoszą sfery i czynniki, których kara nie dosięgnie. Ich operacje są bowiem otoczone taką mgławicą tajemniczości, że trudno się dobrać do sedna rzeczy.

Tylko naiwnym może się wydawać, że z chwilą, gdy został mianowany komisarz do walki z drożyzną, od razu automatycznie mają ceny spaść. Tymczasem znowu jest to splot zjawisk tak skomplikowany, że już sama obserwacja i badanie przyczyn wymaga czasu a cóż dopiero dobranie odpowiednich środków. Walczyć z drożyzną to znaczy w gruncie rzeczy walczyć z kapitałem, który wszędzie na świecie jest potęgą, oraz wal-

czyć z ludzką chciwością, jedną z najgwałtowniejszych namiętności.

Czy znaczy to kapitulować? Nie. Chodzi o to tylko, że walka ta, jak każda walka ciężka, wymaga doskonałego przygotowania, gdyż inaczej pierwsze ataki mogą wydać jakieś takie skutki a potem nastąpi odwrót, który atakowanego wprawi jeszcze w większe zuchwałstwo. Wojna powinna być ludzi nauczyć, że lepiej czasem jest z uderzeniem się powstrzymać, ale za to wymierzyć uderzenie silnie i stanowczo.

Obecnemu nadzwyczajnemu komisarzowi do walki z lichwą zarzucono, że w swoim przemówieniu na wiece zapowiedział na razie wzrost drożyzny. Czyż lepiej by był zrobił, gdyby obiecywał raj na ziemi a potem tych obietnic nie potrafił dotrzymać, żeby budził nadzieje, których nie zdołałby zaspokoić? Chyba nie.

Walka z drożyzną została rozpoczęta, została rozpoczęta w formie jedynie rozsądnej i roztropnej, jaka w liberałnem społeczeństwie może być uznawana. Tą metodą walki jest konkurencja. Związek miast i Towarzystwo aprowizacji miast otrzymało wielkie fundusze od rządu na zakupno artykułów żywności, które przez miejskie instytucje i konsumy dochodzić będą do rąk potrzebujących. Czy jest to droga właściwa? Teoretycznie tak; jaką okaże się w praktyce, pokaże przyszłość. Doświadczenia wojenne — jak niedawno przedstawiłmy — skończyły się fiaskiem polityki aprowizacyjno-konsumowej. Te raz ma być ona oparta na wielkich wzorach

zachodu i przedwojennej Rosji. Wypuszczenie na rynek towaru po cenach niskich musi wywołać zniżkę cen. Tak rozumuje rząd.

Ten projekt, teoretycznie biorąc ma także i tę dobrą stronę, że ukroci pasek. Bo co to jest pasek? Pasek pośredników. Bez pośredników nie obejdzie się i w tej miejskiej sprzedaży, a le będzie ich o tyle mniej, ażeby cena mogła być odpowiednio niższa.

Walka z drożyzną jest też walką z pas-kiem, tj. ze zgrają pośredników, których rolę należy o ile możliwości siłą faktów wyeliminować. Wieszając ich będzie trudno, bo ich nikt nie złapie.

Walka z drożyzną to poważna ofienzywa, wymagająca gruntowego przygotowania. Domaganie się widocznych rychłych jej skutków jest nieporozumieniem.

Jak wstrzymać szalejącą drożyznę, jak dopomóż państwu, aby zaprzestano drukowania banknotów? oto, troska nieustanna każdego rozumnego obywatela.

Kup 6 proc. pożyczkę złotą

wartości marki zostanie ustalona, skarbowo nie będzie zmuszony do wypuszczania nowych emisji.

82

DR. MABUSE.

(Streszczenie)

według powieści

NORBERTA JACQUES'A

(Ciąg dalszy.)

Mabuse i Jerzy zrozumieli natychmiast niebezpieczeństwo. Słupy światła, płynące z obu reflektorów, wydały im się, jak rozwarłe, obrzymie szczęki potwora, który miał ich połknąć. Jerzy obrócił sterem i łódź zawróciła, płynąc w innym kierunku. Woda szumiała, młotana śrubą, a biała piana kłębiła wśród ciemnej nocy.

Zostal nam tylko jeden ratunek — szepnął Mabuse do Jerzego — ujście Renu. — Jeśli to zawiedzie, wezmą nas...

Rozwazał sytuację bardzo spokojnie. Znał się bowiem znowuż w położeniu dobrze znanem, które szczególnie niejednokrotnie już przeżywał. Nie wątpił w swoją gwiazdę i ocalenie. Na niemieckim brzegu, do którego łatwo powrócić mogli, wpadliby niezawodnie w ręce czuwających policjantów. Po austriackiej stronie, reflektory zaalarmowałyby również wszystko, co żyje. Tylko jedno ujście Renu było szerokim, niezamieszkałym pasem, pomiędzy dwoma krajami. Mo-

gli tam przez dwadzieścia minut wybierać na stałym lądzie, pomiędzy Austrią a Szwajcarią. Gdyby udało się zamienić znowu rodz motorową na samochód, miałby dość czasu by uciec przedśladowni. W każdym razie, dwadzieścia minut prędzej niż tamci, to mogło mieć decydujące znaczenie.

Jedna z łodzi ścigających, znajdowała się daleko na jeziorze. Można było przypuszczać, że odgaduje zamiary uciekających. Nie ścigała ich bowiem wprost, lecz zataczając szeroki łuk, równoległe do szwajcarskiego brzegu, usiłowała im przeciąć drogę.

A może zamierzała płynąć tylko ustawicznie, pomiędzy nami a Szwajcarią. Reflektory obu motorówek oświetlały bez przerwy ich łódź. Wśród cisy nocnej słychać było dudnienie wszystkich motorów. W dali wi- dać było już pierwsze ledwie widoczne błękitne brzasku. Za nimi słychać było wyszrzaty. Droga starała się zbliżyć do uciekających prostą drogą. Obaj prześladowcy porozumiewali się ustawicznie, zapomocą telegrafu świetlnego.

Jerzy prowadził łódkę przez chwilę lin- nią zygzakowatą. Łódź posuwała się raz w jedną, raz w drugą stronę. Jerzy usiłował wpoić w tanich przekonanie, że chce się przedostać do Szwajcarii. Ustawiczny mrask reflektorów niepokoił go i drażnił zarazem. Tylko na krótki czas zdołał uciec z jasnej drogi.

Łódź, która jechała za nim, posuwała się teraz dlatego dość powoli. Czyżby jed- ne jej zadanie polegało na tem, aby oświet- lać ustawicznie drogę, oraz odciąć ich od nie-

mieckiego brzegu? Znaki telegrafu świetl- nego były tajne. Ani Jerzy, ani Mabuse, jakkol- wiek dobrze obeznani z tego rodzaju man- ipulacjami, nie rozumieli nic a nic. To było nie- przyjemne.

Nagle zgasł reflektor na łodzi, za nimi płynącej. Pomimo piekielnego hałasu ich własnego motoru, poznali, że łódź ich ściga- jąca, poczyna się coraz bardziej zbliżać. Obcy motor brzmiał coraz bliżej i bliżej. Sa- mi zaś już szybciej płynąć nie mogli.

Strzały usłaly również. Rosnący hałas zagłuszał coraz bardziej dudnienie motoru. Mabuse słuchał w naprężeniu, mimo wszyst- ko spokojny, nieugięty. Daleko widniała jego postać, oświetlona jaskrawem światłem re- flektora. Miał na sobie mundur policyjny, któ- ry ułatwił mu ucieczkę.

Długi czas leżała hrabina na dn'ie łodzi, zupełnie nieprzytomna. Strzały raz po raz się powtarzające, dudnienie motoru, szalony po- śpiech i podniecenie obu mężczyzn obudziły ją po pewnym czasie z martwoty. Zaczynała pojmować, co się stało. I ona słyszała jakiś hałas, który rozlegał się coraz silniej, poza nią. I ona rozumiała, że to jest głos jakiejś innej siły, która w niepowstrzymanym pe- dzie, zbliża się do nich. Podniosła się i spoj- rzawszy po przez burt łodzi w ciemność, nadsluchiwała tajemniczego głosu.

(C. d. n.)



Z prasy ukraińskiej.

O otwarciu seminarium ukr. na Wołyniu.

„Ukr. Reprezentacja parlamentarna“ wystąpiła w Sejmie z wnioskiem nagłym o utworzenie ukraińskiego seminarium nauczycielskiego w Domanowie na Wołyniu. Istniało tam dawniej także seminarium rosyjskie, potem prywatne ukraińskie, które zostało zamknięte przez władze polskie w sierpniu 1921 r., a majątek dawnego seminarium rosyjskiego odstąpiony został szkołom duchownym, przeniesionym z Krzemieńca do Dermana.

Dziś Ukraińcy domagają się tam utworzenia państwowego seminarium z językiem wykładowym ukr. Równocześnie wystąpili posłowie ukraińscy z drugim wnioskiem, domagającym się przywrócenia do służby w szkołach powszechnych na Wołyniu i Podolu wszystkich nauczycieli - ukraińców, zwolnionych przez władze polskie w roku ubiegłym i z początkiem roku bieżącego.

Proces o agitację na Wołyniu.

„Hrom, Wisnyk“ podaje sprawozdanie z procesu, jaki toczył się onegdaj w Lucku, przeciw Teodozemu Woronieckiemu, instruktorowi wyborczej kampanii 16-ki, o agitację przeciwpaństwową w czasie wyborów. Oskarżonego bronili ukr. senator, adwokat Karpński, a w roli świadka występował też poseł Czuczman. Ostatecznie, wobec trudności, jakie nastęrczało przeprowadzenie dowodu (jak to nieraz bywa w takich wypadkach), sąd uwol-

nił Woronieckiego od winy i kary i wypuścił go z więzienia. obrońca Karpński w mowie swej rozwodził się dużo nad „niemożliwymi stosunkami, panującymi na Wołyniu“ i twierdził, że występowanie Woronieckiego przeciw dawnemu rządowi nie było zdradą stanu, skoro rząd ten zwalczała przedewszystkiem polska endecja i ona też ostatecznie rząd ten obaliła.

Szekspir czy Bacon.

Pierwszy z cyklu odczytów swoich o Szekspirze poświęcił hr. Piniński niezwykle ciekawemu tematowi, który w ostatnich czasach stał się przedmiotem ożywionej dyskusji w kołach szekspirologów. Oto pewien pułkownik angielski wykrzył niedawno w dziełach Bacona kryptogram, w którym Bacon przyznaje się do autorstwa dzieł Szekspira i kilku innych pisarzy angielskich. Sprawa stała się głośna, tem bardziej, że hipoteza ta miała wszelkie pozory prawdopodobieństwa. Zwolennicy Szekspira t. zw. Staffordzści wytoczyli przeciw tej teorii cały szereg argumentów, dowodząc różnych sprzeczności i rażącego przeciwieństwa przy zestawianiu twórczości Szekspira i Bacona. Tymczasem baconiści upierają się zawzięcie przy nowej teorii i usilnie chcą obalić autorytet Szekspira. Cała ta sprawa jest jeszcze jedną próbą rozwiązania tajemniczej zagadki geniusza Szekspira i daremnie usiłowaniami dojsca do prawdy, która tak uparcie wymyka się z rąk tylu uczonym szekspirologom.

Hr. Piniński jest straffordzistą. W bardzo drobiazgowym i szczegółowo opracowanym od-

czytanie wyjaśnił całą historię baconizmu i bardzo rzeczowymi argumentami, popartymi przykładami z dzieł Szekspira, zbijał błędne twierdzenia baconistów. Na przykładach tych wykazał hr. Piniński jasno olbrzymią różnicę między miarą talentu Bacona i Szekspira, olbrzymią wiedzę jednego i nieznajomość wślu rzeczy u drugiego — słaby talent poetycki Bacona i genialny polot twórczy Szekspira. Oparł się też hr. Piniński na ostatnich badaniach i dowodach rzeczowych uczonych angielskich i francuskich, jak Lamb — Emil Montegut, Abel Lefranc, którzy badaniami swymi stwierdzili ponad wszelką wątpliwość — istnienie Szekspira. Teorię baconizmu uważa hr. Piniński za pozbawioną wszelkich realnych podstaw i nie wytrzymującą krytyki. Ubolewa nawet, że stała się ona przedmiotem tak poważnej dyskusji, a nawet znalazła licznych, gorących zwolenników (również w Polsce), którzy oddali się bezkrytycznie jej mglistym dowodzeniom i pochopnie wymazali nazwisko Szekspira z kart literatury świata. Baconizm jest według hr. Pinińskiego tylko odruchem niezdrowej pogoni za sensacją i nowatorstwem. Rezultatów realnych nie przyniósł żadnych, wprowadziło tylko na błędne drogi cały szereg zbyt gorliwych lub łatwo-wiernych nowinkarzy, którzy zwabieni tajemniczością całej sprawy, puszczają wodze swej fantazy i snują na temat baconizmu nieprawdopodobne wprost przypuszczenia i kombinacje. Staffordzści przetrwali mężnie tę zawziętą kampanię i wyszli z niej zwycięsko. Żaden z ich realnych argumentów, stwierdzających istnienie Szekspira, nie został obalony ani zachwiany, przeciwnie zyskali oni nowe dowody prawdziwości swych twierdzeń.

Szekspir jest tą niezgłębioną, nierozwiązalną zagadką, która zawsze zaprzatać będzie umysły

21

MARYA CZESKA - MACZYŃSKA.

DEMON ŻYCIA.

Powieść współczesna.

(Ciąg dalszy.)

Odnajdywać zmarłe pocałunki wśród gąszczu drzew, przeżywać minionie pieszczoty w misterjach nocy księżycowych, byłby pozostał czar, chociaż byłoby zabrakło sir Teobalda.

A jak... sir Teobald pozostał a przysnął czar.

Nigdy wspomnieniem nie wracała do Anglii chłodnej i mglistej, nigdy, do sir Teobalda w wytwornym smokingu z gardenią lub storczykiem w butonierce, to nie był już jej sir Teobald, ktoś obcy, daleki o chłodnych, krytycznych oczach, w których już świateli nie rozpalala miłość.

Z tym bogatym panem rozstała się bez żalu ale z tamtym, z tamtym z dżungli, z tamtym co siedł przy niej młody, zręczny, smutny, z tamtym rozstać się mogła, siedł z nią przez życie i przyszedł aż tu, do dworu w Bocach.

Odnajdywała go czasem w ramionach Tomka i myślała potem z mieszaniną smutku i lęku, że właściwie grzeszną jest bardzo, bo w ramionach męża, należy innemu.

Ale taką rozkoszą było złudzenie.

A oto teraz z ciemnych oczu Mieczysława, wyrzało ku niej coś, co jej przypominało spojrzenie tamtego i gorące słońce jej kraju, i woń kwiatów w dżungli, i ptaków śpiew, i splątane w uścisku gałęzie drzew.

Cichy, nieśmiały uśmiech spowił jej usta, gdy szepnęła cicho:

— Przypomniały mi się Indie.

— Dlaczego?

— Pa, n wszystko mówi... mcząc.

— Ty, wyczuwasz w milczeniu mowę?

— O tak. W Indiach, mówiła, dżungle i wiatr, konary drzew i kwiaty, poszum rzek i ptaków śpiew. Opowiadały baśni, nawet kamienie w Dziejone, dziwną fantazją Swai— Joli Singa zamienione w miasto o którym może śnić, bo cudowne powstało, jak sen... I... Niedokończyła

— A tu?

— Tu też ziemia mówi... ale maczej, może silniej, potężniej jeszcze, gdy śniegu szate zrzuci i nagle młoda rozbłyska zielenią, to jest w niej coś, co potężne świadectwo zamartwychwstania daje i wiarę budzi. Bo przecież, życie ludzkie tak ściśle łączy się z życiem natury.

— Prawda? — Podchwycił żywo! — W słoneczny dzień, człowiek radosny się czuje i szczęśliwy a gdy niebo chmurne, to i myśli szare się stają, włóczy się w duszy smutek, jako te mgły po polach.

I zapomniana została pani Wikta i klejnoty, dwie dusze ludzkie opowiadały sobie, co w nich tętni i żyje i cieszyły się, jak gdyby nagle odnalezionym wspólnym światem.

Zdawało się, że mężczyzna odtajał, jak te pola, co szatę śniegu zrzuciły, wytworny chłód zginał, rozwiła się ironja, w jego śmiechu zadźwięczał radosny dźwięk młodości a ona patrzyła w niego, słuchała jego szybkich, porywających słów i myślała:

Co się z nim stało?

Słońce go pocałowało w same usta.

I zaśmiała się do tej swojej myśli.

— Z czego się śmiejesz, Beno?

Zmieszała się a potem rzuciła wesolo:

— Pomyślałam, że słońce pocałowało cie w same usta.

— Zapewne. Człowiek czuje się czasem tak śieroco i bezdomnie, że wszystko w nim cofa się trwożnie i żyje w wewnętrznym skupieniu, aż oto nagle spotka bratnią duszę i jest tak, jak powiedziałas Beno „słońce go pocałuje w same usta“ i odnajdzie dar słowa, śmiech młodości i nagłą ochotę życia.

— Proszę pani, śniadanie na stole i panowie już dawno czekają.

Oznajmił stary Jan.

— Mój Janie. — Mieczysław zwrócił się do sługi z uśmiechem radosnym, który jeszcze nie zdołał zagasnąć. — Niech Jan każe sprzątać w pokoju mojej żony, ponieważ wyjechała dziś rano, rzeczy które zostały, niech Grądzielska zapakuje do kufrów, bo wyśle się je, gdy pani nadeśle dokładny adres. Proszę cię, Beno.

(C. d. n.)



uczonych i kusić ich do wyprawy po nowe zdobycze. Ostatnie lata przyniosły wiele ciekawego materiału do olbrzymiej literatury szekspirowskiej, która obejmuje dziś setki studyów i rozpraw. Jak się przedstawia kult wielkiego dramaturgisty w świetle najnowszych badań, przedstawi hr. Piniński w dalszych swych odczytach.

Prelekcya hr. Pinińskiego, oparta na gruntownej wiedzy i doskonałej znajomości przedmiotu, wypowiedziana jasno i przystępnie, zgromadziła bardzo liczne grono słuchaczy, którzy z żywym zainteresowaniem słuchali wywodów znakomitego prelegenta. K. B.

„Snobizm polski“.

Ostatnia książka Żeromskiego „Snobizm i postęp” przyniosła z sobą cały szereg bardzo żywnych zagadnień, które domagają się bardzo pilnego rozwiązania w ramach naszego życia literackiego. Znakomity powieściopisarz poddał surowej krytyce działalność literacką najmłodszej Polski, występując bardzo ostro przeciwko nastrojowi, które ogarnęło całą niemal twórczość najnowszą i radząc zwrócić się do źródeł ludowych, jako jedynie rdzennie polskich. Poglądy Żeromskiego wyrażone zresztą w sposób zupełnie indywidualny, można uważać za wyraz subiektywnych zapatrywań pisarza, który w sprawie o luto szuka drog do naprawy.

Dały one p. Stanisławowi Wiślickiemu substrat do odczytu, w którym bardzo szczegółowo i rzeczowo omówił wszystkie postulaty Żeromskiego, zabarwiając je niekiedy własnymi dygrejami i refleksjami. Szkoda tylko, że p. Dzikowski, który tak sumiennie opracował swój odczyt, nie użył książki Żeromskiego tylko za punkty wyjścia do wysnućia własnych myśli na temat snobizmu polskiego, ale poszedł bezwzględnie za myślami Żeromskiego, nie odbiegając od nich ani na lotę.

To solidaryzowanie się z wszystkim poglądami Żeromskiego wyłączyło niemal prelegenta poza nawias dyskusji. Jaka wywiązała się po odczytaniu. Dyskutowano nad tem, co powiedział w swej książce Żeromski, a nie nad tem, co powinien był wyrazić w swych poglądach autor.

Dyskusya, w której zabierali głos pp. Jam-polski, Parandowski, Gawlowski, Grosman, — Zahradnik i Hemar, była dość ożywiona. — ale nie skupiała się koło żadnych ognisk polemiki i nie przekroczyła granic zwyczajnego omawiania różnych, rozbieżnych niemal zagadnień. Prawdziwej, rzeczowej wymiany zdań nie było.

Licznie zgromadzona publiczność przysłuchiwała się z zajęciem i uwagą odczytowi dyskusji. (Kb.)

Do Tow. Śpiewackich Małopolski.

Obecny stan pomieszkaniowy zmusił młodzież Politechniki lwowskiej do rozpoczęcia akcji budowy II. Domu Techn. we Lwowie, a to celem zabezpieczenia dachu na głowę kilkuset bezdomnym kolegom.

Ten wniosek czyni studentów Politechniki Lwowskiej, którzy pracą rąk własnych wnoszą nury II. Domu Techn. znalazł głębokie zrozumienie wśród społeczeństwa miasta Lwowa i całej Polski.

Obowiązkiem więc każdej instytucji, każdego Towarzystwa i każdego Polaka jest —

poprzeć jak najusilniej będącą w toku akcyę Młodzieży Politechniki lwowskiej i przyjąć im z jak najdalej idącą pomocą.

To też Związek urządza na ten cel wielki Koncert Towarz. Śpiewackich we Lwowie — a chcąc rozwinąć akcyę na całą Małopolskę, odnosi się do wszystkich Towarzystw śpiewackich Małopolski, by w tym dniu t. j. 18. marca urządziły koncerta na rzecz Komitetu Budowy II-go Domu Techników we Lwowie i by dołożyły wszelkich starań, by koncerta wypadły pod każdym względem jak najpomysłniej.

Ewentualne dochody kasowe i ze zbórek na ten cel urządzanych, należy przesyłać pod adresem: Komitetu Budowy II. Domu Techników we Lwowie — Politechnika.

Liczymy że apel nasz zwrócony do wszystkich Towarzystw nie minie bez echa i że akcyę z ich strony zostanie uwieńczoną pomyślnym wynikiem materialnym dla Komitetu Budowy II. Domu Techników we Lwowie. — Za Wydział Związku: Dr. Schmar prez., T. Załuski sekret.

—OO—

O czem mówiono wczoraj na Radzie m.?

(rs) Wczorajsze posiedzenie Rady miejskiej, które odbywało się początkowo pod przewodnictwem wicepr. dr. Chlamtacza a następnie prez. Neumanna, trwało niespełnia godzinę z powodu rychłego wyczerpania bez dyskusji krótkiego porządku dziennego.

Powzięto drugą uchwałę w sprawie podwyższenia opłat wodociagowych, zatwierdzono przedłożone przez Sekcyę II. i IV. wnioski w sprawie opłat gospodnioszynkarskich, wedle podziału na 3 kategorie:

Za wyszynk alkoholu na kieliszki dla I. kategorii 100.000 mk.; dla II. 60.000 mk. dla III. 40.000 mk. miesięcznie. — Za sprzedaż w naczyniach zamkniętych: I. kategoria 50. II. 30, III. 20 tysięcy miesięcznie. — Od każdego bilardu pobierać się będzie 15 tys. miesięcznie, od każdego zajazdu 3 tys. Od hotelu do 12 izb 8 tys. do 20 izb 16 tys. do 30 izb 21 tys., ponad 20 izb 40 tys. miesięcznie. Opłaty mają być dokonywane z góry w ratach kwartalnych.

Na wniosek r. Lewickiego przyznano jednorazową subwencyę na dokończenie kaplicy na cmentarzu Obrońców Lwowa, w kwocie 300.000 mk.

Sprawę zamknięcia rachunkowego miejskiego Zakładu aprowizacyjnego za czas od 1. lipca 1920 do 31. grudnia 1921. referował r. Höflinger. Referent przedstawił, że Zakład ten rozwija się nader pomysłnie. Zakład obok działu handlowego prowadzi także gospodarke rolną w miejskich folwarkach. Obrót kasowy Zakładu za ten czas wynosił około 6 miliardów mk. Inwentarz w stanie czynnym wynosił 145 milionów, w stanie biernym 119 milionów mk. Majątek czysty Zakładu wynosił z końcem roku 1921 — 26 milionów mk. Rada miejska przyjęła to sprawozdanie do za twierdzającej wiadomości i wyraziła kierownikowi Zakładu, radcy Stobieckiemu, podziękowanie za sprężyste prowadzenie Zakładu.

—OO—

Obowiązek wystawiania cen.

Magistrat miasta Lwowa powołując się na rozporządzenie Pana Ministra spraw wewnętrznych z 5. lipca 1922 Nr. 52 Dz. U. R. P. poz. 483, oraz na obwieszczenie b. okr. Urzędu walki z Echwą z 30. lipca 1922 Nr. 5548 — przypomina, że w myśl postanowień art. 2, ustawy z 2. lipca 1920 o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. U. R. P. Nr. 67, poz. 449) — i rozporządzenia Rady Ministrów z 22. maja 1922. (Dz. U. R. P. Nr. 43, poz. 361) — obowiążani są:

1) wszyscy kupcy i właściciele sklepów i przekupnie w swych lokalach zarobkowych i na stanowiskach targowych umieścić w miejscu widocznem cennik wszystkich artykułów sprzedawanych w ich przedsiębiorstwach — oraz uwidocznić ceny bezpośrednio na odpowiednich przedmiotach;

2) cenniki winne być wywieszzone, względnie umieszczone na widocznem i dostępnem dla nabywcy, względnie spożywcy miejscu i zawierać oprócz wyszczególnienia towarów i cen firmę, lub nazwisko właściciela przedsię-

biorstwa, adres i datę sporządzenia cennika. Cenniki mają być napisane atramentem, wyraźnem pismem i ceny podane nie mogą być kreślone i poprawiane, lecz każdym razem ma być w razie ewentualnej zmiany cen — nowy cennik sporządzony;

3) zakazuje się pobierania za artykuły sprzedawane cen wyższych od wskazanych w cennikach;

4) nie wolno odmawiać sprzedaży artykułów, na które ceny są uwidocznione w cenniku;

5) winni przekroczenia, względnie nie wykonania zarządzeń zawartych w powyższem rozporządzeniu — karani będą na podstawie art. 7 ustawy z dnia 5. lipca 1922 o zwalczaniu lichwy wojennej (Dz. U. R. P. Nr. 52, poz. 483) — aresztem do 6 miesięcy i grzywną do wysokości 1.000.000 Mp. lub jedną z tych kar.

Cenniki w myśl § 2 muszą być przedłożone bezzwłocznie Magistratowi (Biuro cenników).

Z tajemnic spelunek demoralizacji we Lwowie.

Co się działo w domu przy ul. Skarbkowskiej 36?

Dnia 28-go lutego wieczorem zgłosiła się na V. komisaryat niejaka Julia Orłowska z domu Błociał f. Kolbe, zamieszkała przy ulicy Skarbkowskiej 36, z doniesieniem, że Stefan Trill, notowany na policji, napadł na męża jej Jana Orłowskiego i zranił go ciężko w lewe oko, zadawszy mu cios nożem, skutkiem czego oko zupełnie wypłynęło. Przy tej sposobności Trill skraść miał Orłowskiemu 20 tys. mar.

Sprowadzony na policję Trill zeznał, że onegdaj siostrę jego Annę Zaleską napadł i poturbował Orłowski, wobec czego Trill na ulicy wszczął z nim sprzeczkę.

W czasie awantury Orłowski uderzył go po twarzy, a Trill Orłowskiego potracił tak silnie, że ten upadł na ziemię, będąc prawdopodobnie pijany.

Trill zaprzeczył, jakoby pchnął go nożem, twierdząc, że nie miał nawet noża przy sobie.

Przesłuchana w tej sprawie jako naoczny świadek bójki, handlarzka Anna Rudzewicz, zam. przy ul. Skarbkowskiej 43, zeznała, że usłyszała w krytycznej chwili krzyki i wołanie o pomoc: „Gwałtu! Błaź mnie!“. Na głos ten wybiegła z mieszkania i zobaczyła, jak Orłowski brat stał obok Anny Zaleskiej i podnosząc ręce odgrażał się, mówiąc: „Ja ci dam!“ Wtem Trill podszedł do Orłowskiego i wywiązała się między nimi bójka w czasie której nagle Orłowski upadł na ziemię. Był — jak zeznał Trill — podbity i upadłszy na ziemię, zranił sobie oko wystającym kawałkiem łodu. Orłowski natomiast zeznał, że siostra Trilla obraziła go słownie, czem zaś go uderzył Trill tego nie wie, gdyż upadłszy na ziemię stracił przytomność. Co się stało z pieniędzmi, tego także nie wie. Jak się okazało oka wcale nie utracił, a Stacya ratunkowa po zaopatrzeniu go, uznała, że zranienie, a raczej słuczenie nie przedstawia dla wzroku jego żadnego niebezpieczeństwa.

Na tle jednak tego awanturniczego zajścia i zemsty osobistej wtajemniczonych w sprawki Orłowskich jednostek, wyszła na jaw wprost sensacyjna historia, będąca jednym z wielu skandałów, jakie w ostatnim czasie fale zgnilizny i demoralizacji wielkomiejskiej wyrzuciły na brzeg lwowski. Oto Zofia Trill, żona pobitego przez Orłowskiego obywatela, oraz jego siostra Anna Zaleska doniosły V. komisaryatowi, że w domu Orłowskiej dzieją się wprost skandaliczne orgie i że ona utrzymuje tajny dom nierządu. Zofia Trill zeznała, że Orłowska zwabia do niego nieletnie dziewczęta, meżatki itp. używając im pomieszkania swego za cenę 5—10.000 marek, jakoteż że dzieli się z nimi pieniędzmi, zarobionymi przez nie nierządem. Przychodziły tam często także kobiety z z ówierć-światka, a Orłowska również sama oddawała się nierządowi. W lecie z. r. namawiała pewną młodą żydówkę, pochodzącą z lepszej rodziny, a zamieszkałą przy ul. Kurkowej do nierządu. Orłowska wychodziła często na ulicę i ścigała stamtąd do siebie młode dziewczęta, proponując im zarobienie wielkich sum i ułatwiając im w swym mieszkaniu schadzki z rozmaitymi mężczyznami, którym składała następującą ofertę: „Proszę, dziś przyjdź, mam świeży towar“.

Do Orłowskiej przychodziła także m. i. niejaka „Mania“, ubrana w liliowy płaszcz

i takż kapelus, przystojną blondynka, która zajęta jest w pewnej instytucji przy ul. Trybunalskiej i ta za każdy raz płaciła Orłowskiej, za udzielane miłoszkania celem schadzek z mężczyznami 5000 mar. W mieszkaniu O. od bywały się szalone orgie i pijatyki. Także Zofię Trill zwabiła swego czasu O. do siebie upiła ją i wydała w stanie pijanym na pastwę orgii, poczem wyzyskała ją w ohydny sposób. Uczęszczała tam m. i. żona pewnego robotnika z drukarni, która chodzi ubrana w brązowym płaszczu z kołnierzem futrzanym w lakierach lub żółtych mesztach, pewna artystka itd. Płaciły one Orł. za pokój na schadzki po 5000 marek. Jako świadków Trill w swych zeznaniach naprowadziła Julię Plute, dozorczynię oraz Kaz. Maczkę z tej samej realności.

Przesłuchana Anna Zaleska, żona zarobni ka, potwierdziła w całości te zeznania. Prostytutka Anastazia Czerma podała, że w domu Orłowskiej schodziły się nawet wiejskie kobiety. Orłowska chciała Czermę pewnego razu wyzyskać i zażądała od niej połowy otrzymanej kwoty, lecz ona dała jej tylko jedną piątą i odeszła.

Do domu tego uczęszczała m. i. córka pewnego właściciela sklepu z bramy Andriollego,

Rynek 28, obecnie zameżna, co jej nie przeszkadzało wcale w odwiedzaniu Orl.

Schadzki odbywały się przez w ca się od godz. 4 popoł., tj. wówczas, kiedy „mąż“, a właściwie kochanek Orłowskiej zajęty był jako muzykant w jednym z kin lwowskich.

Przesłuchana Julia Pluta, dozorczyńni z domu przy ul. Skarbkowskiej l. 41, stwierdza, że Orł. ścigała do siebie masowo mężczyzn i kobiety, którym mówiła, że „tam mogą zarobić pieniądze“... Zwabiła tam także męża Pluty i za jego pieniądze urządziła ucztę i pijatykę, poczem kazała go swym znajomym wyrzucić za drzwi.

Spelunka ta, będąca rozsądnikiem demoralizacji naigorszej sorty, prosperowała niezłe. Cafe grupy kobiet i mężczyzn wieczorami wchodziły tam i zabawiały się wesoło, a Orłowska miała dochody, idące w setki tysięcy.

Jeszcze jedną zatem aferę skandaliczną wykryła policja dzięki przypadkowi, który zdemaskował Orłowską. Nor takich jest oczywiście we Lwowie więcej, a wszystkie one szereg, kryta prostytucie, której — jak się okazało — hołdują w powoitenych czasach już nawet kobiety i panienki z t. zw. „lepszych domów“.

Zbrodniczą stręczycielką nierządu i zgnilizny moralnej zajęły się już władze.

—OO—

Fanny Dittner na ławie oskarżonych.

(rs.). Przy wypełnonej stałe publiczności po brzegi sali sądowej wczoraj, w dniu dziesiątym rozprawy trybunał przesłuchiwał w dalszym ciągu świadków.

Jako pierwszego przesłuchano wczoraj śwł dra Henryka Kühna, profesora szkoły przemysłowej, który w czasie inwazyi często spotykał się z osk. Dittner. Podał on szereg szczegółów, rzucających jakrawe światło na zachowanie się oskarżonej w tym okresie z którego umiała ona ukuć tyle bezpodstawnych zarzutów. Świadek był zdumiony wiadomościami osk. o rozmaitych wybitnych osobistościach rosyjskich. Zarzut osk. jakoby wydał Rosyanom jeńca austr., odpiera z całą stanowczością. Anonim wysłany na niego do gen. Letovsky'ego pochodził z ręki osk. Dittner co stwierdziła przed świadkiem pwna peani której L. ten anonim pokazał, a twierdziła to dlatego, bo zna dobrze pismo oskarżonej. Św. miał z tego powodu dochodzenie. Osk. zadawała świadkowi pytania tego rodzaju, że przedwodniczący je uchylił.

Przesłuchany następnie jako świadek byłby namiestnik, Leon hr. Piniński poznał oskarżoną jeszcze jako namiestnik kraju. Była u niego kilkakrotnie na audyencyi. W czasie inwazyi założony we Lwowie polski Komitet ratunkowy, który od Rosyan nie otrzymywał żadnej pomocy. Natomiast miał Komitet znaczne fundusze od Polaków. O sprzeniewierzeniu 15 milionów nie mogło być mowy, bo Komitet nigdy takiej sumy nie posiadał. Świadek wątpi, by Kołowcew wyraził się o nim ujemnie do Ditt.

jako o moskalofilu. Kołowcew był bowiem człowiekiem zamkniętym, molotównym, zresztą świadek nigdy z nim w sprawach politycznych nie mówił.

Świadek Katarzyna Kochanowska zeznała że na skutek doniesienia osk. męża jej, litografa z zawodu, osadzono w Talerhofie, gdzie przesiedział wiele miesięcy. Kochanowska zażądała odszkodowania w kwocie 300.000 m. i sumę tę przeznacza na cel dobroczynny.

Wicepr. m. dr. Filip Schleicher w pracach Komitetu ratunkowego udziału nie brał, lecz ma wrażenie, że Komitet dużych funduszy nie posiadał. Świadek kreśli intensywną działalność gospodarczą i społeczną magistratu w czasie inwazyi, wobec której nikt nie miał czasu bawić się w politykę. Zarzut rusofilizmu jest zupełnie nieuzasadniony. Jak wyglądał ten rusofilizm, dowodził fakt, że kiedy miał przyjechać do Lwowa car lub W. Ks. Mikołaj-Mikołajewicz, w przyjęciach żaden z prezydentów udziału nie chciał brać i nie brał.

Następny świadek wicepr. dr. Leonard Stahl. Oskarżonej nie zna. W czasie 30-mies. pobytu w Rosyi dochodziły go słuchy o represjach we Lwowie i obito mu się o uszy nazwisko Fanny Dittner. Nazwisko to zapomniał a przypomniał je sobie po powrocie do kraju. Kreśląc działalność Komitetu rat. stwierdza że zarzut defraudacji jest z palca wyspany. Rosyjskich pieniędzy Komitet nie miał. Z inicjatywy Stanisława Grabskiego zawiazano go w lutym lub marcu 1915. Wskutek donosu o moskalofilstwo miał świadek wiele przy

PODRZUTEK

Dziś Premiera
w APOLLO

W głównej roli: MARY P. CKI-FORD.
Satyra! — Humor! — Śmiech przez ły!
Melodramat wedł. pow. Ksaw. r. de Montepina. **DZIS PREMIERA!**

króci, jakoteż jego rodzina wiele przykrości od rządu austr. Świadkowi wytoczono 6 procesów o zdradę stanu. Jeńcy, których wyprowadził na wolność, krzyczeli nazajutrz po wkroczeniu Austriaków za jego żoną „moska łofilka“, 12-letnią córeczkę przyprowadzono przez żandarma do przesłuchania, bo świadek powiedział do niej przy pożegnaniu: „nie bój się dziecko, za 6—8 tygodni ja tu wrócę“. — Jeden proces miał o to, że w Rosji oświadczył się za przyłączeniem Galicyi do Państwa Polskiego, lecz audytor-żyd umorzył tę sprawę, twierdząc, że niema podstawy do oskarżenia go o zdradę stanu.

Świadek stwierdza, że ówczesny namiestnik baron Huyn, powodując się doniesieniami, przy fabrykacji których Dittner była główną sprężyną, wstrzymał jego nominację na wiceprezydenta miasta.

Na pytanie przewodniczącego oświadcza świadek, że odszkodowania żąda, a przeznaczają je na bursę im. Dekerta we Lwowie.

Rozprawy wczorajszej dokończono odczytaniem szeregu denuncyacji, jakie F. D. wniosła na piśmie do władz austr.

W odpowiedziach na kilka pytań prokuratora, odnoszących się do faktów, zawartych w tych obciążających oskarżoną aktach, Fanny Dittner unosiła się często gniewem i wrzeszczała, jednak argumentów dość silnych na swą obronę nie była w stanie wynaleźć. Wreszcie przyznać musiała, że zupełnie jawnie i „oficyalnie“ wysyłała „berichy“, zawierające denuncyacje. Przyznanie to jest bardzo cenne i równoznaczne jest z przyznaniem się do winy.

Ze świadków już niewielu pozostaje do przesłuchania. Dziś ma być przesłuchana art. Załęska, po którą telegrafował trybunał do Warszawy, gdzie obecnie stale bawi, a jutro dyr. Chodorowski, którego zeznania mają bardzo wielkie znaczenie dla wyniku rozprawy. Wyrok spodziewany jest z końcem przyszłego tygodnia, przedtem bowiem jeszcze odczytane być muszą całe pliki aktów i różnych listów i doniesień oskarżonej, z którymi nie przedzej trybunał upora się jak w środę lub w czwartek

—OO—

ROZBRAJANIE POLICYI NIEMIECKIEJ.

Bochum, (Pat.). W dniu 1 m. zajęte zostały koszary tutejszej policyi zielonej, przyczem policyja została rozbrojona. Jest to dalszy ciąg rozbrajania policyi, zapoczątkowany w Essen, rozbrojeniem tamtejszej policyi bezpieczeństwa. Gdy cała ta akcja będzie ukończona, władze okupacyjne przystąpią do podobnej akcji w szeregu innych miast.

USTAWA O POŻYCZCE DLA POLSKI W SENACIE FRANCUSKIM.

Paryż. (Pat.). W kancelaryi Senatu złożono projekt ustawy upoważniającej Rząd do udzielenia Państwu Polskiemu kredytu w wysokości 400 milionów franków.

Z SEJMU.

PODWYŻKA OPLAT STEMPLOW. I PODATKU SPADKOWEGO.

Warszawa. (Pat.). Na XVIII. posiedzeniu Sejmu przystąpiono do sprawozdania komisji skarbowej o ustawie w przedmiocie opłat stempłowych i podatku spadkowego od darowizn.

Sprawozdawca pos. Michański wyjaśnił, że rząd ma na celu wyrównanie dotychczasowych stawek, t. zw. opłat stempłowych i cecy uzyskać upoważnienie, aby w miarę zmiany siły nabywczej mark, minister mógł określić zwykłą lub niższą na podstawie ceny żyta.

Zmiany poczynione w powyższym projekcie przez komisję skarbową, dotyczą: stawki proponowane przez rząd podwyższyć o 50 procent. — Za podstawę wartości majątku ma służyć wartość ustalona w czasie dokonania szacunku. Na zakończenie referent dodał, że min. skarbu opracowuje kodeks przepisów prawnych o opłatach stempłowych i o podatku spadkowym i od darowizn.

W toku dyskusji zgłosili szereg poprawek posłowie: Kwiatkowski (Ch.-dem.), Farbstein (koło żyd.), Wasilczuk (kl. ukr.), Podhorski, Putka (Wyzwolenie), Żółkowski (Ch.-nar.) i Pawłowski (PSL).

Wiceminister skarbu Markowski zwrócił uwagę, że propozycje zwolnienia od podatku spadkowego całej kategorii proponowanych przez rząd płatników, świadczy, że pomimo przyjętego ogólnie hasła podwyższenia podatków idzie się po drodze ich obniżania, a nie podwyższania.

Przystąpiono do głosowania i przyjęto poprawkę pos. Lypacewicza do art. 1. zwalniająca od stempla podania bezrolnych i małorolnych w sprawie nadania ziemi, oraz w sprawie ulg do podań i o urządzenie zgromadzeń wyborczych do Sejmu, Senatu i samorządu. Przyjęto poprawkę p. Mierzejewskiego do art. 16, o podwyższeniu minimum spadku wolnego od opłaty z 6 milionów na 12 milionów, o ile przechodzi na małżonków lub następnych, a z 2 na 4 miliony, jeśli przechodzi na fundacje, zakłady itp. Przyjęto poprawkę pos. Putka o ulgach dla urzędujących przedstawienia amatorskie.

Straszne morderstwo na tle zazdrości we Lwowie.

Stecyna uwolniony od zarzutu zbrodni morderstwa, a skazany za oszczerstwo.

(rs) Wczoraj po czterech dniach rozprawy, ogłoszony został wyrok na Leona Stecynę, 46-letniego ślusarza kolejowego, który wystrzelał z rewolweru w kwietniu z. r. pozbawił życia teściową swą Józefę Z., a ciężko poranił synową jej Stanisławę i wychowankę Maryę J.

Po przemówieniu prokuratora, a następnie adw. dr. Greka, który bronił oskarżonego, oraz po reasume przew. r. Mayera, nastąpiła narada sędziów przysięgłych, po której ogłoszono werdykt, uwalniający 7 głosami przeciw 5 Stecynę

od zarzutu zbrodni morderstwa, a zatwierdzający jedynie zarzut zbrodni oszczerstwa. — Przy wydawaniu werdyktu przysięgli powodowali się anormalnem usposobieniem oskarżonego, co do którego stwierdzili lekarze, że jest kompletnym degeneratem. Trybunał na tej podstawie wydał wyrok, mocą którego Stecynę za oszczerstwo zasądzono na 1 rok więzienia z wliczeniem 10 miesięcy aresztu śledczego. Zbrodniarz wśród płaczu przyjął wyrok.

—OO—

Regulacja płac urzędniczych.

Warszawa. (AW) Min. Grabski oświadczył delegatom Centralnego komitetu pracowników państwowych, że zgodzi się dobrać urzędnikom tyle, o ile obniżyła się siła nabywcza marki polskiej — według obliczeń komisji statystycznej. Różnica ta wzrostu drożyzny byłaby wypłacana 15. każdego miesiąca, w danym wypadku 15. bm. Natomiast jednomiesięczna bezzwrotna zapomoga nie będzie wypłacona.

Co się tyczy zniesienia drugiego pasa drożyznianego, to uwzględnione będą te wszystkie miejscowości, których ceny dorównywałyby miejscowościom pierwszego pasa drożyznianego. Co do anulowania jednomiesięcznej zaliczki, której wypłata przypada 1. kwietnia, minister oświadczył, że musi wpieryw tę sprawę rozważyć, poczem dopiero da odpowiedź.

—OO—

Zgodnie z poprawką pos. Kwiatkowskiego podwyższono opłatę stemplową dla obcokrajowców nabywających nieruchomości z 1 do 5 milionów mkp. Przyjęto poprawkę pos. Kwiatkowskiego, aby podania o zezwolenia na zmianę nazwiska ostemplowane były nie w wysokości 250.000 mk., lecz 1 miliona marek.

Przyjęto poprawkę pos. Putka, zwalniająca kooperatywy i instytucje społeczne od wnoszenia na imię min. skarbu podań o ulgi stemplowe. Inne poprawki odrzucono. Całą ustawę przyjęto w drugim czytaniu.

Ustawę o karach i odsetkach za zwłokę i kosztach egzekucyjnych przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następne posiedzenie w sobotę o godz. 3-ciej popoł. Na posiedzeniu tem m.in. skarbu wygłosi ekspozę.

DZIENNIKI ŻARGONOWE KOSZTUJĄ 700 MK.

Warszawa. (AW) Dzienniki żargonowe podrożały do 700 mk. za egzemplarz.

FRANCYA WOBEC WEZWANIA BONAR LAVA W SPRAWIE KONFLIKTU NIEMIECKIEGO.

Warszawa. (Telef.) (z) Koła polityczne Parvza zajmują się żywo deklaracjami „Echo de Paris“ które uważać można za bezpośrednią odpowiedź na wezwanie Bonar Lava skierowane do Francji w sprawie sformułowania jej stanowiska. W kołach politycznych podkreślają analogię między wystąpieniem Wilsona w r. 1917, wzywającym strony wojujące do sformułowania swoich programów i obecnymi wystąpieniami Bonar Lava. Koła polityczne stwierdzają, że dalsze analogie są również uderzające. Niemcy zamiast odpowiedzieć fałszowali poprostu wiadomość o mowie wykreślając jej zasadniczy ustęp. Odpowiedzi szczerą i otwartą udzieliła tylko Francja. W kołach politycznych przypominają, że konsekwencją podobnego stanu rzeczy było w r. 1917 wystąpienie Ameryki po stronie Francji.

STANOWISKO FRANCJI NA WYPADKĘ ROKOWAŃ Z NIEMCAMI.

Warszawa. (Telef.) (z) „Echo de Paris“ wjaśnia w inspirowanym artykule stanowisko, jakie zajęłaby Francja, gdyby doszło do rokowań z Niemcami. Zasadniczym punktem byłoby zagwarantowanie takiego stanu rzeczy, aby wszelkie warsztaty przemysłowe i fabryki w zagłębiu Ruhry pracowały bezpośrednio lub pośrednio na rzecz odbudowy zniszczonych obszarów Francji i Belgii. Ponadto Francja domagać się będzie gwarancji zapewnających poszanowanie przepisów traktatu wersalskiego zarządzających demilitaryzację lewego brzegu Renu oraz 50 kilometrów na prawym brzegu. Co do obu punktów, które wyczerpują właściwie cały program francuski przygotowują obszerną i szczegółową memoryał.

—OO—

Dalsza zwyczajka marki polskiej i spadek walut zagranicznych.

Warszawa. (telef.) „Ekspres Poranny“ po daje, że w dniach ostatnich zaszła zasadnicza zmiana na korzyść marki polskiej. Program obecnego min. skarbu, zmierzający do wprowadzenia stałego miernika, pociągnął za sobą niżkę kursu wszystkich walut zagranicznych.

Na giełdzie wczorajszej niżka przybrała już większe rozmiary, gdyż przekazy na Nowy Jork oddawano poniżej marek 40.000 za dolar, a w tym stosunku obniżyły się i inne waluty, po giełdzie zaś transakcje nie mogły dojść do skutku wobec braku kupujących. Dla złota i srebra panowała tendencja wybitnie niżkowa. Równocześnie nadeszły pocieszające wieści z Berlina, gdzie

na wczorajszej giełdzie marka polska stanowiła ośrodek zainteresowania ze strony zawodowych spekulantów.

Marka polska osiągnęła wczoraj w Berlinie do południa kurs 56 i pół, wyplaty na

Warszawę 55 i pół. Także po zamknięciu giełdy trwał popyt za marką polską. Około godz. 18 notowano markę polską 57. Koła giełdowe berlińskie objaśniają tę zwyczajkę marki polskiej kursem dewiz zagranicznych w Warszawie i mówią o rzekomej akcji przewencyjnej Rządu polskiego dla popierania marki polskiej zagranicą. Na giełdzie wczorajszej w Berlinie musiał bank Rzeszy rzucić ponownie większą ilość dewiz zagranicznych, gdyż dolar w czasie trwania giełdy przekroczył już 23 tysiące marek niemieckich. Także popołudniu trwała w dalszym ciągu interwencja banku Rzeszy, szczególnie we funtach szterlingach. Około godz. 18-tej notowano dolar mniej więcej 23.000, funt szterling 107.100, gulden holenderski 9.000.

—OO—

Znowu jedna bomba ostrzegawcza.

Akcja „tajnej organizacji samoobrony przeciw paskarstwu“.

Warszawa (telef.) (z) Wczoraj w domu przy ul. Królewskiej l. 49, nastąpił wybuch. Posypały się z brzękiem szyby z okien do wysokości 3 p. Przypuszczano, że nastąpiła eksplozja w składzie smarów i chemikalii Librowicza, jednak sturupulatne przeprowadzenie śledztwa zdaje się wskazywać, iż chodziło tu o wybuch bomby rzuconej w ten dom, w którym mieści się biuro i składy warszawskiej centrali zakupu iaj do niedawna jeszcze eks-

portującej masowo iaja zagranicę. Istnieje przypuszczenie, że masa wybuchowa została rzucona na podwórzu domu nr. 49 w kierunku klatki schodowej przylegającego domu a rzuconie bomby wedle przypuszczeń było dziełem „tajnej organizacji samoobrony przeciw paskarstwu“, która chciała ostrzedz przed dalszym wygładzaniem kraju.

—OO—

Sprawa wschodn. granic Polski przed Radą ambasadorów.

Paryż. (Pat) Wystosowane pod adresem rady ambasadorów żądanie Polski, uznania jej granic wschodnich spotkało się z życzliwym przyjęciem prasy francuskiej, która w krótkich komentarzach podkreśla motywy tego kroku. Członkowie Rady ambasadorów powiadomili odnośne rządy o treści noty polskiej. Instrukcja rządów jeszcze nie nadeszła. Należy jednak przy-

puszczać, że konferencja ambasadorów będzie mogła zająć się tą sprawą jeszcze tego tygodnia.

*

Paryż. (Pat) Jak donosi „Le Matin“ Rada ambasadorów zajmować się będzie na dzisiejszym posiedzeniu sprawa granic Polski.

—OO—

Wichrzenia niem. przeciw ustaleniu granic Polski.

Warszawa. (Telef.) (z) Propaganda niemiecka, jak donoszą z Zurychu, wyraża wszystkie siły, aby zamacić sprawę gra-

nic Polski. Korespondent „Neue Zuercher Zeitung“ stara się wykazać, że po wydaleniu posła Szaroty znikły wszystkie nadzie-

Dziś 2/3 po raz ostatni w MARYSIENCE i KOPERNIKU

Król. dramat na tle życia arystokracji franc. według powieści Honorj. Balzaca, w 6 wiekach akt. p. t.

MARKIZA DE CLERMONT

Dwie główne role, markizy i pięknej Germaine kreuje osoba artystka M. Igorzata Haid. 768

je na możliwość zrealizowania warunków, od których uzależniono oddanie Kłajpedy Litwie. O umiędzynarodowieniu Niemna niema jakoby już mowy. Korespondent usiłuje wmówić, że Wileńszczyzna traci wartość, skoro tranzyt drzewa należy tylko od łaski Litwy. Pod względem strate-

gicznym staje się Wileńszczyzna najsłabszym i najniebezpieczniejszym punktem Polski, gdyż Litwini mogą przeciąć linię Grodno-Wilno w Oranach, a Rosya może to samo zrobić na punkcie węzłowym Lidy. Korespondent twierdzi, że Litwa jest pewna, iż naturalnym biegiem rzeczy Wileńszczyzna musi jej przypaść w udziale.

Brednie niemieckie o nacisku Francji na Polskę w sprawie Prus wschodnich.

Warszawa. (Telef.) (z) „Königsberger Allg. Ztg.” w wielkim artykule z 28. zm. pisze o rzekomej presji Francji na Polskę.

celem zmuszenia rządu polskiego do zastosowania sankcyi w Prusach wschodnich.

—OO—

Niemcy o porozumieniu francusko-sow.

Warszawa. (Telef.) (z) „Neue Züricher Zeitung” donosi w sprawie zbliżenia francusko-sowieckiego, iż w łonie gabinetu francuskiego jest wielu zwolenników zbliżenia się z Rosją w dziedzinie handlowej, przyczem miałyby to być uważane za pierwszy krok do nawiązania stosunków dyplomatycznych. Francya podtrzymuje jakoby stanowisko Milleranda, który w roku 1920 oświadczył, że tylko z konstytu-

cyjnym rządem w Rosyi Francya mogłaby nawiązać jakiegokolwiek stosunki, jednak pod presją wielkich handlowych grup w Marsylii i Lyonie udało się uzyskać w parlamencie i w łonie rządu dla projektów Herriota bardzo przychylnie przyjęcie, choć Poincare uważa, że jeszcze nie nadeszła chwila do zrealizowania podobnego projektu.

—OO—

Usiłowania stworzenia bloku kontynentalnego napawają Anglję przestraszonymi

Wiedeń. (AW.) Londyński korespondent „N. Fr. Presse” donosi: Z pewnym niepokojem śledzą w Anglii usiłowania stworzenia bloku kontynentalnego a w szczególności ponowne próby zbliżenia między Francją a Włochami, oraz zwrot stosunków Francji do Rosyi sow. Zwrot ten daje się zauważyć w zamiarze Francji wysłania do Rosyi komisji celem badania położenia. Angielscy politycy sądzą, że taki blok kontynentalny byłby zwrócony przeciw Anglii i zagrażałby angielskiemu życiu gospodarczemu. Lord Grey miał oświadczyć, że

tworzy się blok z wykluczeniem Anglii, skutkiem tego nastąpi ponowne zbrojenie się na wyścigi, które musi się skończyć wojną. Prawdopodobnie Anglia byłaby izolowaną i popadłaby w niebezpieczne położenie. Korespondent ów dodaje, że wobec tego Anglia stara się o zbliżenie do Ameryki. Amerykański ambasador Harvax w mowie wygłoszonej niedawno w londyńskim klubie prasowym oświadczył, że Anglia znajdzie pomoc u swego wielkiego brata amerykańskiego, gdyby ją opuściły państwa europejskie.

UTWORZENIE WIĘKSZOŚCI PIASTOWO - PRAWICOWEJ?

Warszawa. (telef.). Na wczorajszym posiedzeniu sejmowej znalazł się projekt ustawy w przedmiocie wyrównania opłat stempowych oraz podatków spadkowych i od darowizn. Dyskusja była długa, a nawet ożywiona. —

Chodziło bowiem o kieszenie wyborców, przyczem krzyżowały się interesy różnych sfer ludności. Gdy więc np. chodziło o podatek od spadków i darowizn, przedstawiciele stron nielicznych domagali się ustalenia jak najniższego minimum, wolnego od tego podatku. Prawicy zależało na tem, aby to minimum było jak najniższe, a równocześnie, aby procent od spadków był stosownie obniżony.

Z momentów politycznych wczorajszego głosowania podnieść należy

wspólne głosowanie prawicy, Piasta i Żydów za podniesieniem opłaty od poddań

o zmianę nazwiska do 5 milionów. Zbiegły się tu tendencje nacjonalistyczne, choć wychodzące z odmiennych źródeł zapatywania. Nacyonalistom polskim zależało na jak najściślejszym ograniczeniu polonizowania się Żydów, Żydów zaś na stawianiu jak największych przeszkód współwyznawcom przy wychodzeniu z getta. To działo się na sali sejmowej.

W klubach była atmosfera wczoraj nieco dość ożywiona. Najpierw z powodu obrad komisji rolnej w której zasiadał poseł Piasta (Piast) przedstawił wniosek, aby nie przyjmować do władomości sprawozdania obecnego prezesa Gł. Urzędu Ludkiewicza, lecz przejść nad nim do porządku dziennego. Prezes L. oświadczył, że gdyby zaczęto dochodzić, kto jest winien temu, że ustawa o osadnictwie wojskowem, gdyż o nie chodziło, i o wykonaniu reformy rolnej nie weszły w życie to za rzut ten ugodziłby nie w niego, lecz w kogo innego. Pojawienie się tego wniosku p. Piasty

podziwiano jak sygnał wznowienia alarmów

Prezes Ludkiewicz uchodził za męża zaangażowanego. Skoro więc ze strony zaangażowanej w obecnej większości zagranicą, opinia sejmowa wyczuwa w tem

zapowiedź zbliżającej się burzy.

Dało to powód do mniemania,

jakoby między prawicą a Piastem doszło do porozumienia

tak dalece, iż Piastowi wolno już bagatelizować „Wyzwolenie”. Zresztą opowiadano w klubach dale o pogłosce, nie mającej żadnej podstawy, a lansowanej przez prawicę, jakoby za sześć, a może za cztery tygodnie miało już nastąpić ukonstytuowanie się nowej większości piastowo - prawicowej.

ROLNIK-LICHWIARZ NIE MOŻE BYĆ WOLNY OD KARY.

Warszawa. (AW.) Na posiedzeniu podkomisji wyłonionej przez komisję drożyznianą, celem zmian w ustawie o karach na lichwiarzy odbyła się długa rozprawa nad artykułem w sprawie zwolnienia rolników od kar za lichwę. Zgodzono się ostentacyjnie nie zwalniać od kar rolników, trudniących się handlem i przemysłem, którzy na przedmioty powszechnego użytku rozmyślnie żądają cen lub świadczeń nadmiernych.

USPOKOJENIE WŚRÓD BEZROBOTNYCH

Warszawa. (AW.) W dniu 1. bm. w Warszawie wśród bezrobotnych nastąpiło znaczne uspokojenie, skutkiem wydzielania robót miejskich, dających częściowo zatrudnienie bezrobotnym oraz wydawania obiadów przez magistrat jakoteż polsko-amerykański komitet Pomocy Dzieciom.

GNIAZDO MIŁOŚCI

Dramat w 3 akt. W gł. roli Pa-
wel Wegener i R. Schünzel.—
Dzisiaj Kino **CHIMERA**
13903

Zmiany w ust. o redukcji szynków.

Warszawa. (AW) Uchwalony medaw-
no przez Radę ministrów projekt noweli
do ustawy alkoholowej (redukcja szyn-
ków) zawiera szereg zmian, a w szczegól-
ności zmniejszenie liczby mieszkańców,
przypadających po redukcji szynków z

1000 na 2500. Ostateczny termin likwida-
cji niektórych szynków przypadnie na ko-
niec roku 1924. Pozwolono na wyszynk na
pojów alkoholowych w niedziele i święta
po ukończeniu ostatniego nabożeństwa, o-
raz na sprzedaż trunków na dworcach.

PREMIER SIKORSKI POUCHA P. DYMOW- SKIEGO O FORMALNOŚCIACH PARLAMEN- TARNYCH.

Warszawa. (Tel.). (Z). Prezes „Rozwoju”
posel na Sejm Dymowski skierował do minister-
stwa spraw wewnętrznych następujący list:
Na skutek wystosowanego listu p. Anusza
komisarza rządu, z którego dowiaduję się, iż ten
ostatni wniósł do ministerstwa spraw wewnętrz-
nych wnioski o zamknięcie Tow. „Rozwój” —
zwracam się oficjalnie jako poseł z zapytaniem,
czy do dnia dzisiejszego pismo to zostało już
wniesione do ministerstwa, a jeżeli tak, to pro-
szę mi przysłać odpis. Z poważaniem Dr. Tad.
Dymowski, poseł.

W odpowiedzi na to pismo, nadszedł list
prezydenta ministrów Sikorskiego do marszałka
Sejmu tej treści:

Załączając odpis pisma posła na Sejm dr.
Tadusza Dymowskiego z 12. stycznia, zniwolo-
ny jestem upraszać Pana Marszałka o zwrócenie
uwagi posła Dymowskiego, że stawianie przez
posła tego rodzaju i w tej formie żądań wobec
rządu nie jest uzasadnione żadnymi przepisami
prawnymi i wykracza daleko poza ramy utartych
wyczajów a spełnienie tego rodzaju zleceń po-
szczególnych członków ciała ustawodawczego —
uniemożliwiłoby wogóle pracę władzy wykonaw-
czej. Minister Sikorski.

Wiadomości giełdowe.

Lwów, 1. marca 1932.

Akcje handlowe i przemysłowe.

	Placą	Zadają	Transakcje od do
Brow. lwowski	107 000	000 000	000 000—100 000
Cבודэрów	48000	51000	49000—00000
Karpalit	100 000	—	0000—010 000
„Cmielów”	27000	30 000	28000—29000
„Galicja”	9,200,000	—	—
„Gafota” ex	55 000	—	—
„Górka”	60000	77000	76000—76500
„Oikos”	73000	77000	76000—76500
„Parowozy”	10500	11500	11000
„Patria”	5600	—	—
„Pezet”	8500	8900	8600—8300
„Pocisk”	5000	—	—
„Polski Glob”	1000	9000	—
„Polska nafta”	7000	7200	7150—7100
P. Tow. Bud.	6000	—	—
P. Tow. handl.	3900	—	—
Polsot	7200	—	—
„Potęga” hut. z.	11000	—	—
„Rakszawa”	100000	—	—
„Siersza” choktr.	5000	—	—
„Siersza” górna	70000	—	—
„Tepege”	38000	—	—
Zieleniowaci	70000	72000	71000
„Zegluga Polska”	1100	—	—

DEWIZY.

	Placą	Zadają	Transakcja
Londyn	198000	208000	198000—210000
Paryż	2500	2700	2700—2550
Zurych	7900	8200	7950—8300
Praga	1300	1350	1350—1305
Budapeszt	15.50	16.50	—
Wiedeń	0.62	0.66	0.65—0.62
Berlin	1.75	1.95	1.87—1.95
Belgrad (w dinarach)	400	440	—
Nowy Jork	42000	44000	44500—43000
Mediolan	2350	2150	0000—0000
Bukareszt	200	225	—
Bruksela	2400	2450	2425—2430
Kopenhaga	—	—	—
Finlandja	—	—	—
Holandja	16500	17500	17375—17400
Szwecja	—	—	18000
Norwegja	—	—	—

Giełda zagraniczna.

Zurych, 1. marca 1932.

Berlin	0.0234
Praga	15.80
Warszawa	0.0120
Wiedeń	0.0074

WIEDZIOWA GIEŁDA.

Lwów, 1. marca 1932.

Dolary amerykańskie 45500—45800 ja-
dynki i dwójki 45000—45300 dolary kanadyt-
skie 44500—44800, jedni dwójki 44000—44300
marki niemieckie 2'60—2'70, setki 2'30—
2'50, drobne 2'00—2'35, leje 185'00—195.00
drobne 175'00—185'00, czeskie korony 1325—
1375, drobne 1300'00—136'00, rubla 5-setki
450'00—480'00, setki 350'00—400'00 25-ru-
blówki 100'00—115'00 franki franc. 2550—
2650'00; funty szterl. 190000—200'000, franki
szwajcarskie 8000—8500 — Złote: 20-kor.
190000—200000 20-frank. 180000—190.000
20-markówki 200000—210000, 10-rublówki
215000—225000, srebro korony austriackie
2750—2850, floreny 7000—7200 ruble 12500
13500.—

Rozmaitości.

(?) Milionowa gaża siedmioletniego artysty.
Jackie Googau, który występuje od niejakiego cza-
su jako partner Chaplina i należy obecnie do
gwiazd filmowych otrzymał od amerykańskiego
przedsiębiorstwa filmowego engagement — które
za współpracę w czterech dramatach filmowych,
co zabierze mu 4 miesiące prób, otrzyma pół mi-
liona dolarów. Dochody tego siedmioletniego „ar-
tysty” wpływają do kasy społecznego kurato-

ryum opieki nad małoletnimi, gdzie zarządza się
kapitał Googaua na jego wyłączną korzyść —
czuwając nad tem, aby nie był wyzyskiwany
przez rodzinę.

(?) Precz ze wszystkim, co francuskie! Ta-
kie hasło wydane zostało w Berlinie. Kupey be-
lińscy postanowili nie sprowadzać więcej towa-
rów z Francji, a hotelarze oświadczyli, że nie od-
najmą pokoju Francuzowi.

(?) Pogrzeb na koszt rządu. Do rządu w Sa-
ksyonii wpłynął memoriał domagający się bezpla-
tnego pogrzebu dla biednych tego kraju. Memori-
ał zawiera tekst ustawy i ma być poważnie roz-
patrywany w Izbie posłów.

Kronika sportowa.

Kolegium Sędziów L. Z. O. P. N. kom. un. i g. E.
Egzamin na sędziów futbolowych odbędzie się
dnia 24. marca br. o godzinie 16-tej dla miejsc-
owych, 25. marca o godzinie 10-tej dla zamiejsc-
owych kandydatów w lokalu K. S. ul. Lindęgo 5
(Poliklinika).

OGŁOSZENIA.

Zdolny samodzielny korespondent
niemiecko-polski, ze stenografią niemiecką, poszuki-
wany. Zgłoszenia J. Monis, Lwów, Brajerowska 8.
1932

Przeciwko zmarszczkom.



Najlepszym środkiem zapobiegawczym jest regularne
używanie prawdziwego
KREMU SIMONA
CRÈME SIMON
Na czy wcierać go przez de-
likatny masaż, a skóra za-
chowa w ten sposób swą
zupelną gładkość i nie będzie
się marszczyć. Uup Iniciale
wyborne jego skutki Padrem
rytow. I Mydłem Simona.
J. SIMON & Co, 59 Faub.
Saint Martin, PARYŻ. 411

Kronika bieżąca.

REPERTUAR TEATRU MIEJSKIEGO

TEATR WIELKI

W piątek dnia 2. marca, o godzinie 7-miej,
„Cyganerya” opera Pucciniego, ostatni gościnny
występ E. Bandrowskiej.

TEATR MAŁY

W piątek dnia 2. marca, o godzinie 7-miej,
„R. H. inżynier” komedia w 3 aktach Winawera
(Premiera).

TEATR NOWOŚCI

W piątek dnia 2. marca, o godzinie 7-miej,
„Bał w operze”, operetka w 3 akt. Heubergera.
Występ tancerzy Godlewskich.

Premiera w BAGATELI, (ul. Rejtana 1. 3).
Wielka rewia aktualna w 4 obrazach, m. Bro-

Dz 5, 2-go marca 1923 r.

PREMIERA NAJWSPANIAL-SZY FICH OBECNEGO SEJONU

WANDA—WARSZAWA

BURZA

wzruszający dramat jednoseriowy, osnuty na tli prawdziwych wypadków życiowych, w 6. akt. W gł. rolach artyści świat. sławy **Mozzuchin i Lisienko**

nowskiego i Żywickiego p. n. „Mussolini nad Peltwią. Nowe dekoracje pędzla prof. Rutkowskiego. Kostjomy z własnej pracowni. Tańce układu prof. Godlewskiego. Początek o godzinie 8. wieczorem.

—OO—

Teatr art. lit. „UL“, Ossolińskich 10. Program od 22. lutego codziennie: Szlagier szoau „W krainie wolnej miłości“, operetka w 3 odsłonach Lehara z udziałem 20 osób, chór, balet. Najnowsze tańce „Krokodyl Troit“ I. Prolog. II. w barze pod Piramidami. III. w sali palacu królewskiego. Nowe dekoracje wykonał art. malarz Szykowski. Początek o godzinie 8-mej wiecz.

—OO—

Repertuar „Młodej Scenki“, Chorażczyzny 7. W niedzielę dnia 4. marca „Przechodzeń“ — Bogdana Katerwy. Początek o godz. 8 wiecz.

—OO—

Dzisiejsza premiera w Teatrze Małym, R. H. Inżynier Wnawera, dozna z pewnością takiego samego przyjęcia jakie miało miejsce przy wystawieniu tego autora „Roztworu prof. Pydła“. Wczorajsza generalna próba wykazała, że najnowsza sztuka Wnawera jest znowu świetną satyrą ujętą w trzy akty pełne życia i humoru.

„Złotnik z Toledo“. Wielki Teatr wznawia raz tylko operę Ofenbacha, wystawioną swego czasu u nas z wielkim przepychem. Wznowienie to odbędzie się w sobotę. Zaznaczyć należy, że tańczący będą znakomici baletmistrzowie N. Kirsanova i A. Fortunato.

Ostatni gościnny występ Ewy Bandrowskiej. Dziś, tj. w piątek kończy znakomita artystka swe gościnne występy na naszej scenie w popisowej swej roli Mimi w „Cyganeryi“. Ostatni ten występ ulubienicy lwowskiej publiczności — znalazł głośny oddźwięk wśród muzycznych sfer naszego miasta.

Z „Młodej Scenki“. Z powodu licznych żądań zarówno ze Lwowa jak i z prowincyi, kierownictwo „Młodej Scenki“ wznawia raz jeszcze najwybitniejszą sztukę repertuaru polskiego w latach ostatnich: „Przechodnia“ B. Katerwy. Ta niezwykle subtelna i głęboka komedia wraca na repertuar Młodej Scenki w niedzielę dnia 4-go marca w najlepszej obsadzie z grona uczniów najwyższego kursu Szkoły Dramatycznej. Będzie to ostatnie przedstawienie tej znakomitej sztuki. Głośny dramat Przybyszewskiego: „Dla Szcześcia“ grany będzie 11. marca. Zaproszenia i bilety wydaje Kancelaryja Konserwatorium i Szkoły Dramatycznej — Chorażczyzny 7.

Z Ogniska nauczycielskiego. W sobotę dnia 3. marca br. wygłosi w lokalu Ogniska Z. P. N. S. P., ul. Hetmańska (gmach Skarbka), I. p., dr. St. Lempicki odczyt o „St. Konarskim“ (jako reformatorze politycz.). Cz. I. Początek o godz. 7. wieczór.

Stosunki gospodarcze w obecnej Rosyi. — P. Maryan Turski, dyrektor „Targów Wschodnich“, który powrócił obecnie z podróży do Kijowa, na zaproszenie Izby handlowej i przemysłowej omówi stosunki gospodarcze w obecnej Rosyi w piątek, 2. marca b. r. o godzinie 7-mej wieczorem w sali posiedzeń Izby, ul. Akademicka 1. 17. —

Dyskusja nad projektem noweli do ustawy mieszkaniowej. „Kurier Warszawski“ podaje, że

na posiedzeniu rady mieszkaniowej dnia 26. bm. toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad projektem noweli do ustawy mieszkaniowej. Debатовano nad sprawą tak zwanych świadceń. — Znaczna większość wypowiedziała się nad wnioskiem stowarzyszenia lokatorów, którzy domagają się włączenia należyłości za świadczenia do sumy czynszu. Reprezentant stowarzyszenia lokatorów p. Dr. Kijeński wskazał na nadużycia — jakie się dzieją przy obliczaniu świadceń. Przeciw wnioskowi wypowiedzieli się właściciele nieruchomości i reprezentant ministerstwa sprawiedliwości. Następne posiedzenie odbędzie się w sobotę dnia 3. marca. (Pat.).

W celu zawiązania komitetu budowy pomnika na mogile zadwórzeńskiej, zapraszamy niniejszem wszystkich, którzy w sprawie uczenia pamięci poległych pod Zadwórzem lwowskich dzieci są interesowani, na zebranie, które odbędzie się w sali Sokoła Maclerzy przy ul. Zmorowicza, w niedzielę dnia 4. marca 1923, o godzinie 12-tej w południe. Dr. Borowiec, Dr. Ramert.

Odczyty Stanisława Wasylewskiego. W piątek, dnia 2. marca br. i we wtorek 6. marca — w sali Kasyna i Koła Literacko artystycznego odbędą się odczyty Stanisława Wasylewskiego p. t.: „Historia o stoliku wirującym“, uzgodzone staraniem i na dochód „Czytelni Akademickiej“. Początek odczytu o godz. 8 wiecz. (20). Bilety wcześniej do nabycia w Księgarni Naukowej — (hotel George'a).

Przeciw tytułom i przywilejom rodowym. „Przegląd Wieczorny“ donosi: — Ministerstwo spraw wewnętrznych wystosowało do wojewódów, delegata rządu w Wilnie, komisarza rządowego w Warszawie okólnik, w którym zwracając uwagę na art. 96 konstytucyi, mówiący o tem — że w Rzplitej nie uznaje się przywilejów rodowych i innych, z wyjątkiem naukowych, urzędowych i zawodowych — polecił wydać odpowiednie zarządzenia podwładnym urzędom, — aby w toku wykonywania swych czynności urzędowych przestrzegali wymienionego artykułu konstytucyi. (Pat.).*

Z ruchu naukowego. W piątek dnia 2. marca odbędzie się w sali XII. Uniwersytetu Jana Kazimierza (gmach przy ul. św. Mikołaja) posiedzenie Towarzystwa Neofilogów, na którym prof. Dr. Kazimierz Jarecki wygłosi odczyt p. t.: „Myśli Pascala w tłumaczeniu Boya“. — Goście mile widziani.

Wieczór autorski W. Raorta. Staraniem Sekcyi kulturalno oświatowej Urzędników prywatnych w Drohobyczu, odbędzie się dnia 3-go marca br. o godzinie 7-mej wiecz. w sali Kasy Chorych w Drohobyczu, wieczór autorski znanego i cenionego literata W. Raorta. — Tak ze względu na aktualny dobór utworów, które autor sam odczyta, jakoteż na duże walory literackie jakie cechują twórczość popularnego autora — zapowiada się ten wieczór bardzo interesująco.

Z „Echa“. Wydział wybrany na ostatniem Walnem Zebraniu ukonstytuował się w sposób następujący: Prezes: Dr. Jan Schmar, Kierownik artyst. dyr. Jan Rangl, skarbnik: Dr. Antoni Koponacki. W skład Wydziału weszli: Mjr. Wronka Maryan, Kinałski Stanisław, Usarz Franciszek, — Piątkiewicz Ignacy, Szczerowski Jan, Leski Franciszek, Sernicki Romuald i Prettl Bronisław. —

Członkami Komisji Szkontrującej: radca Nowicki Władysław, Link Karol i Merklinger Jan. Delegatami do Związku: dyr. Rangl Jan, Dr. Schmidt Stanisław i Kinałski Antoni.

„Telegramy T. S. L.“ Związek Okręgowy T. S. L. wprowadza ponownie w użycie Telegramy T. S. L., nadające się do użycia przy wszelkich okazjach gratulacyjnych, jak n. p. z racyi ślubu, imienin itp. i mogące tym samym doskonale zastąpić kosztowne telegramy pocztowe. Blankiet telegramu T. S. L. wydany na pierwszej jakości czerpanym papierze z allegoryą T. S. L. jest do nabycia w Związku Okręgowym T. S. L. przy ul. Fredry 3, parter, od godz. 6—8 wieczorem. —

Cena jednego egzemplarza 500 Mk. Żądać we wszystkich Księgarniach.

Francuski tabor kolejowy dla Polski. „Przegląd Wieczorny“ donosi, że wobec tego — iż część pożyczki francuskiej otrzymanej przez rząd polski w sumie 400 milionów franków zrealizowana będzie w naturze, ministerstwo kolei zwróciło się do władz miarodajnych z prośbą — aby zechciał wziąć od Francyi pewną ilość taboru kolejowego i szyn. Podobno minister robót publicznych le Troquer zdecydował się udzielić na ten cel część zasobu kolejowego, który Francya otrzyma w taborze i szynach od Niemiec. (A. W.).

„Ridnyj Kraj“ lwowski dziennik ruski, zawiesił swe wydawnictwo.

Zaśnięcie księżyca nastąpi jutro w sobotę, 3. bm. o godzinie 4. m. 5 rano. Będzie ono widzialne w Polsce.

Teatr Cudnowskiego urządza tournée po całej Polsce, zorganizowawszy trupe, złożoną z silniejszych zespołów z głośną polską tragiczną Wandą Siemaszkową na czele. W repertuarze ma dyrektor Cudnowski między innymi następujące arcydzieła światowej literatury dramatycznej. Gabryela D'Annunzia „Giocondę“, „Banc“ Savotta autora „Ósmej żony Sinobrodego“ wreszcie Ibsena „Gdy umarli zmartwychwstaniemy“. Po istnej powodzi samozwańczych wędrownych teatrach, które były istną plagą prowincyi, teatr Cudnowskiego, dbały zarówno o ensemble, jak i dobór repertuaru i stojący na dużej wyżynie artystycznej, powinien i tym razem, jak to bywało zawsze lotyczczas, spotkać się musi z najwyższem poparciem publiczności, która na prowincyi rzadko kiedy ma sposobność widzieć znakomitych artystów i dobrze zagrane sztuki.

Teatr dla dzieci. Brak teatru dla dzieci skłonił Towarzystwo dram. „Scena Ludowa“ do urządzania przedstawień popołudniowych dla dzieci, w wieku szkolnym, którym wstęp do teatrów miejsc jest niemożliwy, z powodu zbyt wysokich cen biletów jak również z powodu nieodpowiedniego repertuaru; przez co ochronić działalność od zgubnego wpływu kin a wzbudzić zamiłowanie do teatru sztuki dramatycznej, do prawdziwego piękna i estetyki żywego słowa.

W sobotę dnia 3 marca 1923 o godz. 5 popoł. odegraną zostanie w sali szkoły im. św. Józefa przy ul. Leleweła baśń fantastyczna pt.: „Noc św. Jana i 2 ucieszne pantominy.

W niedzielę dnia 4 marca 1923 o godz. 5 pop. „Kopchuszek“ (premiera). W przygotowaniu „Dzięk do orzechów“ i „Czupurek“.

Urząd Emigracyjny przy Ministerstwie Pracy i Opieki Społecznej organizuje z dnia 1 lutego br. nowy dział, poświęcony wyłącznie informacjom

udzielanym emigrantom, udającym się na obczyznę, oraz Polakom, powracającym z obczyzny.

Informacje, udzielane emigrantom, udającym się na obczyznę będą, jak dotychczas dotyczyły warunków podróży, cen przejazdu, przepisów emigracyjnych, obowiązujących w państwach obcych, stosunków gospodarczych, ustaw kolonizacyjnych itp.

Informacje udzielane reemigrantom, powracającym czy to z Ameryki, czy też z krajów zagranicznych europejskich, zmierzają do ochrony ich przed stawianiem fałszywych kroków i wyzyskiem ze strony spekulantów. Będą to wskazówki ułatwiające orientowanie się w pierwszej chwili zwłaszcza tym, którzy przez szereg lat przebywali na obczyźnie wskutek czego brak im znajomości stosunków krajowych. Przedmiotem tych informacji będą ogólne porady, jak szukać pracy w danym zawodzie, dokąd zwrócić się należy przy nabywaniu gospodarstw rolnych, gdzie są korzystne widoki dla drobnych przedsiębiorców i t. d.

Wszystkie te informacje oparte będą wyłącznie na źródłach urzędowych lub półurzędowych i udzielane zgłaszającym się w drodze ustnej i pisemnej. Prócz tego Urząd będzie wydawał specjalne broszury i komunikaty, poświęcone odnośnym sprawom.

Wszyscy którzy emigrują w kraju winni w własnym interesie udać się do tego Urzędu po informacje.

—OO—
DENTYSTA
JOZEF RAPPAPORT
UL. AKADEMICKA 10.
765

—OO—
ZAKŁAD OBUWIA ORTOPEDYCZNEGO
rol. ceny przez WP. Leciary specjalistów
B. NOWOSZAŁA Lwów, Słowackiego 6, naprzeciw gł. poczty. Telef. 825
565

—OO—
Repertuar Biura koncertowego M. Tuerka.
Piątek 2 marca: Marya Mirska, pianistka.
Niedziela 4 marca: III. Koncert symfoniczny
Polskiego Towarzystwa muzycznego. 747

—OO—
Kupicie tylko
RADOMSKĄ CYKORJĘ „Mokka“
25390

NADESŁANE.

KUPUJ U ŹRÓDŁA!

PŁÓTNA
SZYFONY, WE BY, PERKALINY

POLECA HURTOWNIE I DETALICZNIE
PO CENACH FABRYCZNYCH

KATOLICKA
HURTOWNIA TERSTYLNA
WE LWOWIE
45 RYNEK 45
(róg ul. Grodzickich)
666

MADONNA GIOVANNA MONNANNA VAVANNA LEE PARRY

**ARCYDZIEŁO FILMOWE
Z EPOKI GOROCZENIA!**
w 7. akt. podług dramatu genialn.
M. MAETERLINCKA
ujrzemy jutro 3-go marca
**NA PREMIERZE W
MARYSIENCE**
— 1 —
KOPERNIKU

Streszczenie dramatu: Pod murami Pizy wre okrutna walka. Miasto, otoczone przez wojska florenckie, cierpi straszliwy głód. Wódz florenczyków, Vitelli, łaknąc zemsty nad dowódcą Pizy, Gwidem Gurlinem, za doznane od niego zniewagi, w zamian za zaprzestanie oblężenia żąda, aby małżonka jego, piękna Madonna Giovanna, przybyła w nocy do jego namiotu, odziana tylko w aksamitny płaszcz. Giovanna, pragnąc uratować swych współbraci od głodowej śmierci, przyjmuje warunek i udaje się do obozu wroga. Vitelli, poznawszy w niej dziewczę, które ongiś uratowało go od niechybnej śmierci, nie czyni jej żadnej krzywdy i w podziękę posyła do Pizy 300 wozów z prowiantem. Śród wojska florenckiego zrodził się bunt przeciwko wodzowi i Vitelli chroni się do Pizy. Gurlino pod wpływem szalonej zazdrości za rękome pohańbienie swej żony, każe uśmiercić Vitellię, lecz Giovannie udaje się uratować mu życie. Podczas walki, jaka rozgorzała na nowo, Gurlino został zabity, wówczas na czele wojsk pizańskich staje Vitelli, zadaje florenczykom ciężką porażkę i w końcu znajduje w rozmówianem spojrzeniu Giovanny najpiękniejszą nagrodę.

W roli tytułowej, najpiękniejsza i najznakomitsza, pełna wdzięku i elegancji artystka dramatyczna
LYDJA SALMONOWA, PAWEŁ WEGENER, OLAF FJORD, ALBERT STEINRUCK, WIKTOR GERING, PAWEŁ GREG.

MATERIE ANGIELSKIE
na ubrania męskie, płaszcze i Kostjumy damskie po okazynie niskich cenach. —
IMPORT SUKNA, ul. Pańska 17a, III. p.
12569

**Z TANIOŚCI SŁYNNY
MAGAZYN OBUWIA**
20 AKADEMICKA 20
poleca najnowsze wiosenne
obuwie warszawskie i wiedeńskie.
13881

Ciesem nieopisanie bolesnym ugoda we mnie Opatrzność, zabierając mi nieodzolaną towarzyszkę życia.
Ta sama wszakże Opatrzność zarządziła dobrotliwie, że w tej chwili najcięższej podtrzymały mnie na duchu, dochodzące zewsząd objawy szczerego współczucia.
Nie odważa mi Wszystkim Łaskawym jak pragnąłbym, podziękować. Niechże głos niniejszy do każdego idzie z zapewnieniem, że w sercu mem na zawsze zachowam wdzięczność za słowa pocieszenia i doznane dzięki im, ulgę.
9054 **Michał Jorkasch**

Szarada świąteczna „Wiek Nowego“
zostanie ogłoszoną w najbliższych dniach. Za dobre rozwiązanie zostanie przeznaczonych do rozlosowania
40 PREMIJ
łącznej wartości około
600.000 MK.

Co się działo wczoraj we Lwowie.

Nagły zgon.
(rs) Wczoraj zmarła nagle Zuzanna Rozborska, zamieszkała przy ul. Szeptyckich 28. Przyczyna śmierci nie wyjaśniona. Lekarz dzielnicy, który stwierdził na zwłokach łezne sińce, celem zbadania, zarządził odstawienie zwłok do anatomii.

Kradzież 37 dolarów.
Wczoraj w południe skradziono na ulicy Sykstuskiej Szulimowi Brandesowi, kupcowi z Hiasiatyna, 37 dolarów amer. które poszkodowany miał w kieszeni palta.

Zagadkowe samobójstwo.
W mieszkaniu pewnego oficera przy Leona Sapiehy 45, postrzelila się ubiegłej nocy w lewą pierś 19-letnia Marya D., zamieszkała przy ulicy Szeptyckich 1. 5. Przyczyny nieznane, prawdopodobnie jednak zamach samobójczy wynikał na tle miłosnem. Ciężko ranioną odwiezła Pogotowie do szpitala powszechnego.

Maszyny „Underwood“.
Policji udało się przychwycić Stanisława Mazurka, zajętego w składzie maszyn do pisania „Underwood“ przy ul. Kopernika, który systematycznie już od lesioni ub. r. począwszy wystradał ze składu części maszyn do sprzedania i przy

pomocy Jordasa Władysława, również w tej firmie pracującego pokątnie sprzedawał.

Dwa nieletni chłopcy zaginęli bez śladu.

Katarzyna Ostapiak z Zagórza, pow. lwowskiego, doniosła policji, że w czasie, gdy kupowała towary w sklepie przy ulicy Pełczyńskiej, ze sklepu wyszedł na ulicę 12-letni syn jej Michał i od tego czasu przepadł bez wieści. Chłopiec miał przy sobie pakunek, zawierający materye wartości 58.000 Mk.

Adam Bilik, urzędnik Izby skarbowej, zamieszkały przy ul. Kasztelańskiej, doniósł policji iż przedwczoraj popołudniu 14-letni syn jego Mieczysław wyszedł do szkoły i od tego czasu słuch o nim zaginął. Stwierdzono, iż zaginiony nie był nawet w krytycznym dniu na nauce szkolnej.

Włamywacze przy robocie.

Do lokalu stow. „Mizrachi“ włamali się w porze obładowej złodzieje i skradli z podrecznej kasy kwotę 500 tys. Mk. Sprawa jest zagadkowa, bo właśnie w tym dniu kasyer zapomniał z sobą zabrać klucze z kasy.

W chwili rozbijania budki inwalidzkiej przy ul. Józefata, przytrzymał Wł. Grzędzielskiego.

Jak się „robi“ ceny we Lwowie.

Kupcy lwowscy, umęczeni codzienną „pracą“ wypisywania cen towarów na małych karteczkach, wpadli na nowy, łacie „genialny“ sposób, ułatwiający im w niebywalej mierze zmianianie cen z rana na wieczór i z przedpołudnia na południe. Oto zamiast karteczek z cenami, wystawiają sumaryczny cennik, a towary oznaczają numerami. Prawda? Jakże to proste, pomysłowe, a przytem — wygodne. Kupiec nie potrzebuje się dużo trudzić. Metoda robienia milionowych majątków w przeciągu miesiąca, jest uproszczona do możliwie najdalszych granic. Przychodzi się rano, otwiera okno wystawowe, wyniema cennik, wypisuje się nowe ceny przez dodanie do każdej pozycji jednego zera i znowu wystawia za oknem. Czynność ta zajmuje najwyżej 5—10 minut czasu. Praca skończona. Tak można zmieniać rano, w południe, popołudniu i wieczorem (a nawet, jak kto chce, w nocy!). Czy na taki pomysł zarobkowania wpadł kiedy jaki Rockefeller czy inny Morgan? Tylko w Polsce rodzą się taki „genialni“ kupcy.

Panom kupcom możnaby zaproponować jeszcze lepszy sposób: np. automatyczny cennik z systemem zegarowym, któryby sam co godzina pokazywał nowe ceny. Wtedy kupiec mógłby sobie wygodnie siedzieć pod piecem, z założonymi rękami, a ceny same by rosły, rosły, rosły!!!... O „szczęśliwy“ kraju, w którym żyją tacy „genialni“ ludzie! Ciesz się lwowskie ludzisko! Cierpliwości ci nie brak!! A panom kupcom życzyć wypada, aby cierpliwości tej wystarczyło ludziom jak najwięcej!

Smiertelne zacczadzenie we Lwowie.

(rs) Wczoraj w południe, zamieszkały przy ul. Gródeckiej 23, Mendel Joachim Kallsmann — zmarł wskutek zacczadzenia, a pewno okoliczno-

ści świadczyły, że targnął się w ten sposób na swe życie. Kallsmann pracował w Tow. ubezp. „Port“. W ostatnim czasie pozostawał bez zajęcia, to też trudne warunki życiowe skłoniły go do samobójczego kroku.

Z kraju.

Budzanów koło Trembowli w lutym 1923.

Jak już poprzednio donosiłem, porządki w Budzanowie są pod każdym względem wprost straszne; nie pomagają doniesienia do starostwa w Trembowli, na nie przedstawienia p. komisarzowi i tuł. policji — jednym słowem Budzanów to jakaś sameistna republika.

Obecnie mamy w Budzanowie już kilka wypadków tyfusii, co więc będzie na wiosnę, gdy te wszystkie nieczystości się rozmarzną, o tem nikt nie myśli, a najmniej odbchodzi to p. komisarza miasta. Zapytujemy więc, na co właściwie zbierają od każdej fury po 300 mk., chyba tylko na utrzymanie porządku w mieście, a tego zgoła nikt nigdy nie robi.

Prosimy tą drogą starostwo w Trembowli, możeby już raz wglądnęło w tutejszą gospodarkę gminną i pouczyło p. komisarza, co właściwie do niego należy a co do p. sekretarza, gdyż ten ostatni faktycznie kieruje gospodarką gminną.

Szkoła tutejsza od dwóch tygodni jest nieczynną dla braku opału mimo, iż lasy naokoło i to bardzo blisko a od początku roku szkolnego 1923 zda się, że to już poraż trzeci i tutaj gospodarka wprost fatalna, gdyż drzewa w Budzanowie podostatkiem i zarząd szkoły powinien wczas wystarać się u odnośnych władz szkolnych o fundusze na opał a nie chodzić i zbierać pomiędzy mieszkańcami pieniądze na drzewo i zamiast przed dwoma miesiącami kupić po 7000 mk. za metr, obecnie płacić 35.000 mkp.

Prosimy więc kuratorium szkolne we Lwowie by raz położyło kres tej szkodliwej dla społeczeństwa gospodarce szkolnej w Budzanowie a dzieci nasze by mogły należycie korzystać z nauki szkolnej i także, by podczas nauki się nie przeziębiały.

Paskarstwo u nas kwitnie jak najlepiej przez noc towary drożeją i dziś mamy ceny artykułów spożywczych prawie równe ze Lwowem i tutaj nikt w to nie wglądnie, wszystko uchodzi bezkarnie.

Apelujemy więc tą drogą do odnośnych władz by raczyły raz już zaglądnąć w tą fatalną gospodarkę tuł. gminy, szkoły i innych instytucji, których na razie nie wymieniamy, czekając cierpliwie skutecznych zarządzeń ze strony władz.

ZAPISKI.

Przegląd Warszawski, listopad i grudzień 1922 Zeszyt listopadowy zawiera treść następującą: Roman Ingarden „Spór o istotę filozofii“, Zygmunt Batowski „Rzeźby artystów Stan. Augusta“ (z ilustracjami). W. Schmidt: „Przemysł niemiecki a idea strategiczna Niemiec“. Leopold Staff: „Poezye“. Joseph Conrad: „Il Coude“ (nowela). Tadeusz Sinko: „Spór o antyk w wieku XVII. i XVIII. Kronika. W zeszytach za grudzień znajdują się następujące artykuły: Kazimierz Błaszczynski: „Filozofia o nowinki w sztuce“. Adolf Chybiński: „Wschód i Zachód w muzyce“. Roman Dybowski: „Anglia po wojnie“. Leopold Staff: „Z poezyi francuskiej XVI. i XVII. w. (przekłady). Zeszyt uzupełnia bogata kronika. (Kb)

Edgur Rice Burroughs: Tarzan wśród małp. Powrót Tarzana. — Tarzan w dżungli.

Od czasu Kiplinga mało który pisarz cieszył się takim powodzeniem jak Burroughs. Trzy tomy jego „Tarzana“ spotkały się z dużym zainteresowaniem. Dużo przyczynił się do tego film „Tarzan“ jest hymnem na cześć zdrowia, siły i energii życiowej. Jest to element wychowawczy zdrowego narodu. Fabuła prowadzona jest zajmująca, jednakowoż strona kompozycyjna jest wadliwa. Poszczególne części luźno wiążą się ze sobą. Całości nie tworzą. KB.

Z ubiegłej doby.

Pokąsany przez psa.

(rs) Werner Artur, 11-letni uczeń, idąc wczoraj ulicą Rappaporta, ukąszony został w lewą nogę przez psa, będącego własnością dozorczy z ul. Rappaporta l. 7. — Pies wałęsał się bez kagańca.

Aresztowanie defraudanta.

We Lwowie aresztowała wczoraj policja w Grand hotelu Ignacego Petera, który sprzeniewierzył na szkodę firmy „Tartak Zagroda“ w Ustrzykach dolnych sumę 2,800.000 Mk.

Makutra chlapie wapnem.

Dr. Schmelkes Maksymilian, przechodząc ulicami Trzeciego Maja i Kościuszki, ochlapany został wapnem przez robotnika Piotra Makutra, z budowy Michała Ulama. Skutkiem płam zniszczone zostały spodnie i futro ofiary wybryku Makutry.

Służąca uciekła.

Służąca Hania Kmit, rodem z Bruszy, pow. Lwów, zajęta u Samuela Fränkla, nauczyciela ze szkoły im. Sobieskiego, wyszła z mieszkania o negdaż i dotychczas nie wróciła. Wraz ze sobą zabrała 4 paczki tytoniu i kamizelkę, — którą skradła z kufra, zostawiła natomiast — jak podaje pan Fränkel — szaliczek, brudną koszulę — sukienkę i bluskę — na pamiątkę swego pobytu u p. Samuela.

Nie chce jechać do Palestyny.

Na V. komisaryacie P. P. zdeponowano wczoraj paszport Sury Pfeifer, rosyjskiej uchodźczyni, liczącej 20 lat, który zostawiła ona w sklepie Dawida Eisenberga przy ul. Jagiellońskiej 11, poczem odeszła w niewiadomym kierunku. Była u Eisenberga zajęta jako krawczyni a paszport, wystawiony jeszcze w 1921 roku — opiewał na wyjazd do Palestyny. Widocznie Surze nie bardzo spieszą wyjechać do rodzinnego kraju, skoro tak długo zwleka z podróżą. Paszport znaleziono przy sposobności rewizji w sklepie.

Naczelny redaktor:

BRONISŁAW ŁASKOWICZ

Odpowiedzialny redaktor:

JOZEF KRZYSZTOFOWICZ

HERA "Hurtownia obuwia" Ska z o. odpow.

Lwów, Rynek 34, — w kamienicy W. Pa a R. Stadtmüllera otrzymała świeże transporty wiosennego obuwia. — Osobny oddział sprzedaży detalicznej. — Ceny bazwarunkowo konkurencyjne. 746

Dr. Lola Füllenbaum
seks. i ginek. powiesz., od 3-6, Żółkiewska 33.
12039

Specjalista chorób wener. i skórnych
Dr. SCHWARZ
były sek. n. d. szpitala powszechnego, Lwów, Słowackiego 4, naprzeciw gł. poczty. Leczenie brodawek, plam, włosów elektrolizą i lampą kwarcową.
13082

Specjalista chorób wener. i skórnych
Dr. J. MUND
b. sek. szpitala wiedeńskiego i lwowsk. ord. od 8 do 9, 12 do 1 i 3 do 6, Lwów, Asnyka 2, (róg Pańskiej).
13914

Dr. Maksymilian Roller
ord. w chorobach dzieci od godz. 2-1
ord. Kieparowska 4. II. p. 13887

Lekarz chorób wener. i skórnych
Dr. A. NADEL
ordynuje od godziny 12-1 i od 3-5 po południu
plac Halicki 7 (nad Kawiarnią Centralną).
13885

TAPETY

CERATY, KAPY, FRANKI, DYWANY, KARNISZE, LINOLEUM, STORY do okien, poleca najtaniej
E. KICZALES i A. MARGULIES
Lwów — Sykstuska 1. 13
692

Ważne dla Pan i Panów!!

Fabryka kapeluszy **J. GOTTLIEBA** Lwów, pl. Strzelecki 15
przerabia kapelusze damskie i męskie według najnowszych fashionów. Dla przyjezdnych wykonuje w 24 godzinach.
13855

RACHUNKI KUPIECKIE

w bokach po 100 sztuk do nabycia w drukarni **SZCZĘBNEGO BEDNARSKIEGO** w **LWOWIE RYNEK 9.** — Sprzedaż hurtowna od 3-6 po poł.
13860

NAKRYCIA STOŁOWE



z chińskiego srebra, z pierwszorzędných fabryk sprzedaje najtaniej
H. Gutterman
Lwów, Sykstuska 14. —
13876

Z dniem 1. marca otwieram ponownie swój salon mód

w pasażu Fellerów 3 I p. i polecam się łaskawej pamięci P. T. Publiczności. **FANNY KOHN.**
13874

ZAKOPANE!

Wspaniały lokal, 10 metr. front, z inwentarzem i urządzeniem, wartości 20 milionów, suche magazyny, najlepszy punkt handlowy, zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia do „Wiek Nowy“ pod „WUKA“. 13902

Zdolnego sprzedawcę z działu konfekcji męskiej mogącego wykaazać się dłuższą praktyką poszukuje w każdej przedsiębiorstwo. Zgłoszenia pod „Tylko Polak“ do Reklamy Polskiej, Romanowicza 10.
12336

KOMPLETNE URZĄDZENIE MŁYNA dam do spółki. Żądam gotowy budynek z turbiną. Zgłoszenia pod „Urządzenie młyna“ do Biura ogłosz. Brücka, Kościuszki 2. 13816

Zdolną sprzątaczkę, która by mogła zarazem prowadzić kasę i pisać na maszynie poszukuje „POLIND“ Romanowicza 10. Zgłoszenia tylko między 3-4 godz. 13910

Katalog ba dzo ciekawych **książek** i zajmujących wysyła na żądanie darmo Księgarnia **M. WARELA** w Przemyślu. — Na wysyłkę dołączyć znaczek pocztowy. 706

OLEJE maszynowe, motorowe, automobilowe —
Hil. Badian, Lwów, Janowska 24.
17692

Pasy skórzane wiedeńskie
Hil. Badian Lwów Janowska 24.
12860

TOVOTTE'A Tłuszcz
I-a nieobciążony. 12785
Hil. Badian, Lwów, ul. Jarowska 24.

Huta szklana **A. Halbersberga**
Lubartów **BUTELEK** wódczanych, apiecznych, perfumeryjnych i t. p. Skład i kantor Lwów, Zborowska 36.
13-97

WALCE podwójne Butle a 250X 50 mm, nowe, do sprzedania. Zgłoszenia pod „Walce“ do Biura ogłoszeń Brücka, Lwów, ulica Kościuszki 2. 13817

Ważne na święta!!!

T. IMERGLÜCK
Prądnicka Parowa Fabryka wódek, likierów, sliwownicy, koniaku i rumu w Krakowie
Prądnik Czerwony Nr. tel. 3510.
Poleca w wielkim wyborze wódki, likiery, rumy i koniaki pierwszorzędnej jakości tylko z najlepszego rektyfikatu, wyrobu własnej fabryki w Prądniku Czerwonym.
Adres telegraficzny fabryki: **IMMER-GLÜCK, PRĄDNIK CZERWONY.**
793 Sprzedaż hurtowna.
Ceny konkurencyjne.
Własne składy hurtowne w Warszawie.

Baczność! 790
Najsolidniejszy i najtańszy skład **OBUWIA,**
Marceli Stark ul. Trybunańska 10 (Hotel pod 3 koronami)

UNIWERSALNY KALENDARZ STEINBRENNERA
na rok 1923 za zaliczką 5530 Mk. wysyła Księgarnia **Hollera** w Nadwornie. 784

Kto chce kupić w dawnej Kongresówce **Działkę GRUNTU PSZENNEGO** z łąką nad rzeką, zagajnikiem, torfem, budynkami, dobytciem, obsiewami. — Cena morga 500,000 Mk. i wyżej. Możliwość otrzymania pożyczki państwowej. Żądać adresów 3 foliarków: Warszawa, ul. Mazowiecka 1, **RAPACKI.** Opisy piśmienne po nadesłaniu 1000 Mk. znaczkami poczt. wym. 792

KUPIJCIE PO CENACH FABRYCZNYCH męską i damską, pończochy, skarpetki, rękawiczki, oraz galanterię itp. u firmy **MAISON ANGLAISE** Nowości dla Panów i Pań
Lwów, Pasaż Hausmana (vis a vis kawiarni Miraz). 1890

Wiele pieniędzy zaoszczędzicie
W KAŻDEM Gospodarstwie
PRZEZ UŻYWANIE TŁUSZCZU
Kumerol
100% CZYSTEGO TŁUSZCZU Z ORZECHÓW KOKOSOWYCH.

Przebiegiem: ul. Romanowicza 10, Lwów. 749

KUPIĘ na Pokuciu (Kossów, Kołomyja, Zaleszczyki), realność składającą się z domu o 5-ciu pokojach i dużego ogrodu owocowego (kilka morg). Oferty z podaniem ceny proszę nadsyłać do Tow. Akc. „Reklama polska“, Lwów Romanowicza 10. 1897

Skład nut ul. Romanowicza 11 (poczna pl. Akademickiego), poleca również najświeższe żurnale. — Wysyłka na prowincję. 749

Rowery, gramofony i t. p. przyjmują do naprawy po cenach umiarkowanych **WARSTAT REPARACYJNY J. ROSENMANA, ul. Akademicka 26.** 748

KASZEL I CHRYPKĘ leczy najpewniej „SULFOCOL“

wyrobu Zakł. chem. „BAKON“ we Lwowie, stosowany z znakomitym skutkiem przez wszystkich lekarzy.

13883

FUTRA

używane kupuje, przyjmują w komie, farbują chemi- znie, prze- rabia na modne fasony kuśnierzy
Władysław Solik
Lwów, Chorążczyzny 5, II. p.
(róg ul. Akademickiej). 12380

Łopatką na stałym stole (okazyjnie), pily taś- mowe, maszyny do gięcia obręczy, aparaty do samorodnego spawania, drut do spawa- nia kutu i lany, wagi, pily tarczowe, tarcze szlifier- skie, piłki karborundowe, oraz różne narzędzia po- leca po cenach konkurenc. Skład maszyn i narzędzi „Se-te-ha“, Lwów, Gródecka 2b. Dom katolicki. 686

Chas ochronny zwierzostanu, oto naj- lepsza para dla PT. Pa- nów myśliwych do odda- nia swej broni celem gruntownej naprawy i odnowienia. — Uskuteczna takowa najdokładniej i najtaniej znana

Pracownia rusznikarska ST. KOPCZYŃSKIEGO
Lwów, pl. Bernardyński 3 (w zabudowaniu OO. Bernardynów). Nowa broń i przybory myśliwskie na wkladze. 738

Poszukuje się przedstawicieli i ko- rrespondentów, za wy- soką prowizją
Of. pod: Toruń.
Skrytka pocztowa Nr. 4.
715

Czas odnowić przedpłatę!!!

Kursa Pisania na Maszynach
Siedm systemów. Palcówki. Dyktaty. Wykład o ma- szynie. — „Ecole Reforms“, Pańska 14.
564

Perlmuttera Ultramaryna

jest najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny, waga i dla celów malarskich z fabryki u tra narzyni

Ch. Perlmutter Lwów, w ZNIESIENIU biuro Słoneczna 26 370

Okazyjnie do sprzedania

1 maszyna szewska „SINGERA“ fiaszkowa mało używana, 1 maszyna do szycia szew- ska cylindrowka „DÜRKOPPA“ oraz 100 kopyt szweskich. Zgłoszenia „Szczo- tkarnia“, Kopernika 17. 13740

Plaszcze i kostjomy wiosenne

w wielkim wyborze, w najnowszych fasonach, nabyć można w znany z taniości magazynie

Sokala, pl. Krakowski 29.
Uwaga na nr. domu 29. 13738

Prawdziwe kilimy etiopskie na ścian, i podłogę, nad i przed łóżka, portyery, chodniki, narzutki na otomany i bujaki, posuszki i potórawki 12139 można nabyć
DOM KILIMÓW — LWÓW
Plac Św. Ducha obok kościoła OO. Jezuitów

WOLNE POSADY

SAMOISTNY kierownik do cegielni kręgowej od 1-go kwietnia poszukiwany — tylko z pierwszorzędem: świa- dectwami. Odpisy wraz z podaniem warunków nadsyłać do Zarządu dóbr MYCÓW; poczta Belz; Małopolska. — 13477

POSZUKUJEMY ekonomę z niższą szkołą rolniczą — go- spodarza na folwark stumogowy i gumienego od 15-go marca br. Zgłoszenia z podaniem warunków do Zarządu Dóbr Szczerzec koło Niemcowa. 779

ZAKŁAD haftów Müllera (młodego) Rynek 19 poszukuje panny umięcej szyć na maszynie Singera i panienkę do wyrobu guzików. 13811

PRACOWNIA powozów Z. Domjosa poszukuje zdolnego Stelmacha — pudełkarza. Warunki według umowy — za miejscowi mają mieszkanie; Szpitalna 42; Lwów. 13797

STENO TYPISTKĘ biegłą poszukuje Farmacja Piekarska 1 13791

POSZUKUJĘ panny do białej bielizny. — Stalowa ulica Janowska 102. 13774

ZDOLNA MODNIARKE na dobrych warunkach poszukuje Magazyn mód A. Löwenthal, Kopernika 17. 1769

FRYZYERSKI pomocnik potrzebny zaraz Masłowski, Lwów ulica Batorskiego 14. 13742

SANATORYUM Czerw. Krzyża poszukuje pokojowej zaraz 13743

ZDOLNE panny w krawiectwie i dziewczynka do nauki — zostaną natchmiast przyjęte. Pracownia sukien ulica Kollataja 4; I. piętro. 13744

PANNA obznajomiona z ekspedycją towarów białawnych potrzebna do firmy Antonj Uwiera, Lwów, Hałicka 10. 13754

HAFCIARKA Spachtel Filet poszukiwana; Kollataja 10 — II. piętro na prawo. 13763

PIERWSZORZĘDNA staniczarka potrzebna zaraz za bardzo dobrym wynagrodzeniem: może być z wiktami; zdolna podrečno przyjmie także. Pracownia sukien damskich Stanisława, Akademicka 22. 13633

FURMAN do konia zostanie przyjęty. Staszica 11. 13760

POSZUKUJĘ podręcznej zdolnej panny do roboty. Krawiec meski. Słoneczna 24; Bardach. 13640

POSZUKUJĘ Panien do szycia spodni ręczne i maszynowo 76kiewska 15; I. p. Kolinger. 13656

PODRÓZUJĄCY fachowiec w dziale maszyn rolniczych — dobrze polecony zostanie natchmiast przyjęty. Zgłoszenia HARVEST; pl. Kapitulny 1. 7; I. p. 13645

POTRZEBNA pełniąca do staruszeki. Zgłoszenia od 3-6 Ul. Japońska 1. 5. 13705

KORESPONDENT polsko francuski; chrześcijanin potrzebny Zgłoszenia: Leona Sapięhy 6; mieszkanie 8; między go- dzina 8-10 rano. 13696

ZAKIĘCIARKA zostanie przyjęta zaraz; Besta Kändler — Akademicka 28. 13699;

ZARZĄD dóbr w GRZYMAŁOWIE poszukuje ekonomę mło- dego; energicznego z niższą szkołą rolniczą lub służszą praktyką gospodarczą na wikt lub ordynaryę. Podania z warunkami; odpisami świadectw nadsyłać. Niewuzgle- dnione podania zostaną bez odpowiedzi. 794

ZAKŁAD FRYZYERSKI pod I. przy ul. św. Stanisława; poszukuje zdolnego pomocnika. 13689;

INTEL Panna sklepowa z branży cukierkowej lub kolo- nialnej; rutynowana siła — zostanie natchmiast przyjęta na dobrych warunkach. Zgłoszenia osobiste; Brandstädte. i Spółka; Szeptyckich 1. 26; między 5-6 popoł. 13688

PANNA do 5-letniego dziecka potrzebna. Józef Eisenklam; Oleboka 23; I. p. między 2-4 popoł. 13686;

RUTYNOWANEGO praktykanta branży białawnej; jednego subiekta i jedną kasjerkę; katolików — poszukuje nowa firma od 15. marca. Oferty pod NOWA FIRMA do Adm. Wieku Nowego. 13632

POSZUKUJĘ kucharkę do dworu. Dworkickiego Nr. 11 A — drzwi 7. — 13694

PRZYJME technika dentystycznego — tylko pierwszorzę- dnego; zupełnie samodzielnego w robotach złotych i kau- czuku do zakładu w Lwowie. Zgłoszenia z referencyami pod TECHNIK-DENTYSTA do biura Ogłoszeń Sokolow- skiego; Jagiełłowska 7. 13882;

SALON MÓD Panny Koła w pasażu Fellerów 3; I. piętro poszukuje panny podręcznej. 13874;

POSZUKUJĘ Panny; umięcej szyć białą bieliznę. Adres: Halpern Pepi — Pańska 16. 13895

OGRODNIKA zdolnego na wikt i kłoczony rutynowanej — umięcej wykwalifikowanego — poszukuje Dwór ZA- DWÓRZE koło Lwowa. 13893

SŁUŻĄCEJ do wszystkiego; ze świadectwami potrzeba — Zielona 45; I. p. do godz. 5-tej. 13654

MUNDANTKĘ piszącą biegle na Remingtona krytym — przyjmie adwokat Wolken — Podleskiego 3. 13841;

ZDOLNA modniarkę przyjmie natchmiast Salon MÓD E. Geper — Fredry 9. 13869

PRZYJME natchmiast czeładnika szweskiego na zwykłą robotę. Barasch — Pod Dębem 2. 13897;

ZDOLNE etykietarki poszukiwane. Zgłoszenia osobiste po- południu. Lwowska Fabryka Chemiczna TLM — Za- marstynów. 13866

POSZUKUJĘ czeładnika szweskiego na nową robotę. Jan Łabaziewicz; plac Bernardyński 1. 9. 13830;

ZDOLNE Panny do szycia poszukuje Pracownia Sukien Damskich przy ul. Hałickiej 1; III. p. 13846

POSZUKUJĘ lepszą osobę — niemiecką — z dobrym szwiecem do gospodarstwa z dobrymi świadectwami. — Ulica Czaruleckiego 4; I. piętro. 13835;

POTRZEBNA kucharka i pokojowa ze świadectwami od 15 marca. Olga Zychowiczowa — Zyblikiewicza 8. 13870

FRYZYERSKI pomocnik — Panna Maniurzystka potrzebny GREGOROWICZ — KOŁOMYJA. 781

POSZUKUJĘ zdolnej spódnicarki. Krawiec damski Künfer- schmid; ul. SZAJNOCHY 3. 13833

ROZMAITE

ARTUR SMUTNY strotej fortepianów; Chmielowskiego 5 przyjmuje strojenia i reparacje. 13515

AKUSZERKA przyjmuje zamówienia — udziela porad pod dyskrecją. JÓZEFATA 3; boczna ul. Gródeckiej; parter B. d. — — — 12024

AKUSZERKA przyjmie Pań — udziela porad. LWOWSKICH DZIECI (7 Polna). 12027

WYDZIERZAWIĘ Młyń i Tartak wodny — gospodarzy świa- tnie prosperujący w okolicy lesistej — urodzajnej koło Strzja; 5 kilometrów od stacji kolejowej. do tegoż 4 morgi pola, mieszkańca, stajnie; w uczciwie recie kato- likowi na lat 6. — Czynsz roczny w całości za 26 ry. — Zgłoszenia tylko osobiste z większym zadatkiem Lewicki Strzja, Mickiewicza 20. Na listy bezwarunkowo nieodpowiadam. 13447

PIANINA nowe nadeszły. Fortepiany od 7 mil. krzyżowe. — Najeni — sprzedaż — kupno. — Kajm, Kopernika 1. 16. 13757

AKUSZERKA Selska przyjmie zamówienia, udziela porad pod dyskrecją. Gródecka 49; I. p. 13632

DZIECKO — chłopczyk 4 latowy; niechrześczone; intelig. matki do oddania na własność. Zgłoszenia: Hausnera 9; II. p. ганek na lewo u Polowej; od 12-3. 13724

PRAKTYCZNA akuszerka przyjmie i udziela porad pod dyskrecją. S. G. LEONA SAPIĘHY 65. 13709

SUKIENKI dla dziewczynok i ubrania dla chłopców do lat 10—ca przyjmie do szycia. Zgłoszenia pod 100 000 do Adm. Wieku Nowego. 13661

SZUKAM dobrego wikt w okolicy ul. Żółkiewskiej. Zgło- szenia pod CZYSTOŚĆ 37 do Adm. Wieku. 13684

PRACOWNIA Sukien; Kostymów oraz konfekcyę dziecięcą wykonuje nadzwyczaj elegancko; prędko — przyjmują wszelkie przeróbki. Młkotaja 18; I. p.; główne schody; szklane drzwi. 13651

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy — przyjmie za- mówienia — udziela porad pod dyskrecją. UL. ASNYKA Nr. 9. 13796

PRZYJME panów na OBIADY; Koralska 6; I. piętro — drzwi 7; oficyny. 13894

WYPOŻYCZENIE fortepiana poszukuje za dobrym wyna- grodzeniem. Kyczkowska 57; Bazyliowicz. 13890

Zawiadomienie!

Mamy zaszczyt donieść:

„FREMA“**Budowa i sprzedaż maszyn**

Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością

otworzyła swój Oddział we Lwowie przy **ulicy Gódczej 10**

i dostarcza już ze składu jakoteż przyjmuje zamówienia na wszelkie maszyny do obróbki metali i drzewa.

780

POSZUKUJEMY NATYCHMIAST DO NASZEJ FABRYKI WÓDEK I LIKIERÓW NA SAMODZIELNE STANOWISKO DESTYLATORA

który się wykaże dłuższą praktyką i pierwszorzędnymi świadectwami. Zgłoszenia do „KASZUB, Tow. z o. p., Luzino, Pomorze“.

787

Taploca

oryginalna francuska

Nestla

oryginalna szwajcarska

MACZKA DLA DZIECI

w handlu K. KRUPINSKIEGO, Akademicka 4.

Tartak parowy LEIZORA GRIFFLA w Bolechowie — poszukuje zdolnego PALACZA EGZAMINOWANEGO CZY TOKARZA DO ŻELAZA.

Obie posady natychmiast do objęcia. — Oferty pisemne kierować do Zarządu tartaku.

788

Najlepszym i najwydajniejszym jest tylko TŁUSZCZ ROSLINNY**„EUKOS“**

pod gwarancją 100% tłuszczu.

FABRYKA i BIURO: Lwów, ul. Pałeczna 8.
TELEFON Nr. 865.

635

Poszukuje się kwalifikowanego

maszynisty (specjalisty)

z długoletnią praktyką dla dwugatrowego tartaku obok Borysławia. Oferty wraz ze świadectwami oraz podaniem referencji nadsyłać należy pod adresem: Hermar Roth, przedsiębiorstwo budowlane w Borysławiu.

785

Już nadszedłwielki transport płaszczy sukien-nych i gumowych, kosjumów angielskich i franc., suknie gabarynowe, spodnice, bluzki, szlafroki, kombinacje oraz bielizna zwykła i luksusowa do nowo utworzonego **MAGAZYNU KONFEKCYI DAMSKIEJ****„Czar Eleganckiej Kobiety“** Lwów, Pałac Nikolascha.

73

OTOMANYKanałki do składania, Wkładki do łóżek, Poduszki rozharowe, Łóżka składane, Materye meblowe, Drelichy, Portjery Kapy, Firanki tiulowe, Chodniki, Dywany, Karnisze mos. i ceratę po cenach fabr. poleca **E. KORENGLIT**, Lwów, Brajerowska 4

hurtow. i detajl.

KAPELUSZE męskie, damskiew wielkim wyborze poleca **TWORZYJAŃSKI**, Lwów, Kościelna 1. 8 (gmach Izby Rękodzielniczej) przyjmuje stare słonkowo i filcowe do przerabiania.

571

Skład powozów, wózków i sani**SPÓŁKI KOWALI I STELMACHÓW LWOWSKICH**

w centralnym punkcie miasta przy ulicy Legionów liczbą 3.

13444

SUKNIE

bluzki damskie i dziecięce, jampery, oraz wykwintna bielizna — najtaniej u firmy

SCHULZ i MÜNZER

ULICA HALICKA 12, I. piętro.

Tanio, bo na piętrze

13915

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Wydawca „Wiek Nowy“, Spółka wydawnicza

Drukiem Spółki druk. „Prasa“, ul. Szkoła